



Dziś w specjalnym dodatku

Poradnik o emeryturach część 1

- doradcy emerytalni w ZUS
- zmiany w nabywaniu praw do emerytury

Wtorek 25.07.2017
Wydanie A
Numer 171 (3202) // Nakład 21.595 egz.

cena 2,20 (w tym 8% VAT)
prenumerata od 1,50 zł

www.gp24.pl
www.facebook.com/gp24pl
ISSN 0137-9526 // NR INDEKSU 348-570

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Rozmowa
Poseł Rzymkowski:
PiS oszukało
prezydenta
STR. 2

REKLAMA 007447117

Lotto A CO JEŚLI TO TY
TERAZ WYGRASZ?

KUMULACJA
3 000 000

Graj w **Lotto**

Pływanie
Weronika
Hallmann zdobyła
trzy medale
STR. 20

Szajka oszustów

● W Ustce, Rowach i Łebie
naciągacze robią zamieszanie
i wykorzystują nieuwagę sprzedawców

Pomorze

Mariusz Surowiec
mariusz.surowiec@gp24.pl

Policjanci z ustckiego komisariatu otrzymali zgłoszenie o próbie oszustwa w jednym ze sklepów w Rowach. Sygnały o kolejnych próbach dotarły do naszej redakcji również z Ustki i Łeby. Scenariusz jest dokładnie taki sam jak przed rokiem.

- W miniony weekend otrzymaliśmy zgłoszenie o próbie przywłaszczenia kwoty 300 zł w Rowach - informuje komisarz Sebastian Cisowski z Komendy Miejskiej Policji w Słupsku. - W tej sprawie prowadzone jest dochodzenie. Scenariusz próby wymuszenia pieniędzy przedstawia się prosto. Oszuści, chcąc dokonać zakupu, wyciągają banknot 500-złotowy i żądają reszty w innej walucie. Gdy sprzedający odmawia, oszuści rezygnują z zakupu, proszą o zwrot banknotu, którym zapłacili, najczęściej robiąc przy tym duże zamieszanie. Przy odrobinie szczęścia i nieuwagi sprzedającego, udaje im się uzyskać resztę i odzyskać banknot - opisuje metodę oszustów Cisowski.

O podobnej sytuacji zostaliśmy poinformowani przez właścicielkę jednego z usteckich sklepów, którą oszustom udało się okraść. Mechanizm był taki sam, jak ten opisany przez rzecznika słupskiej policji.

O próbach oszustwa ostrzegają się również użytkownicy portali społecz-

nościowych. „Dzisiaj (22.07) o godzinie 13:00 w Rowach doszło do oszustwa w sklepie spożywczym. Widziano obcokrajowców o śniadej cerze, mówiących łamaną polszczyzną z banknotem 500 zł. Kobieta była ciężarna w długich spiętych włosach, mężczyzna był ubrany w białą koszulkę. Jeśli ktoś posiada informacje, gdzie obecnie przebywają proszę kontakt w komentarzu, bądź kontakt z policją” - czytamy na jednym z profili na Facebooku.

O identycznych przypadkach oszustw pisaliśmy niemal dokładnie rok temu. Wówczas na promenadzie w Ustce dochodziło do prób przywłaszczenia pieniędzy. Ofiarą pary Romów padła między innymi pani Kalina, którą oszukano na kwotę 195 zł. - Młodzi Romowie pojawili się w wielu punktach na promenadzie - mówiła pani Kalina. - Przyjechali policjanci i strażnicy miejscy. Niestety, w tłumie ludzi nie udało im się odnaleźć dwojga Romów.

- Sezon letni to okres dla wszelkiej maści naciągaczy. Apelujemy o roztropność i szczególną uwagę nie tylko turystów wypoczywających w nadmorskich kurortach, ale również sprzedawców. W takiej sytuacji najlepiej nie wdawać się w niepotrzebne dyskusje i grzecznie odmówić. Prosimy również o zgłaszanie tych przypadków na policję - apeluje komisarz Cisowski. ●

©P

Podyskutuj na forum GP24.pl

Andrzej Duda wetuje ustawy o SN i KRS

Na jak długo decyzja
prezydenta powstrzyma
reformę sądownictwa?

STR. 6-7



► Prezydent Andrzej Duda zawetował ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i o Sądzie Najwyższym. - Nie staną się częścią polskiego systemu prawnego - ogłosił w poniedziałek rano prezydent. Podkreślił, że decyzja była szybka, ponieważ „widać ogromne niepokoje i obawy” wśród społeczeństwa.

Region

Prokuratura bada szpitalną spółkę

SŁUPSK/ŚLEDZTWO. Od ponad roku trwa postępowanie w sprawie przekształcenia szpitala w spółkę. Doniesienie złożyła posłanka Jolanta Szczypińska. ● STR. 3

REGION/ŚRODOWISKO. Miodu w tym roku nie będzie. Pszczelarze alarmują, że pszczoły popadały od oprysków. W walce o ich ratowanie pomaga gmina. ● STR. 4

SŁUPSK/OŚWIATA. Miasto ogłosiło konkurs dla przedszkoli niepublicznych. Chce pozyskać 125 miejsc dla dzieci. ● STR. 5

ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



REKLAMA

007611782

**PRACA
Z MIESZKANIEM
DLA DOZORCY.**

Tel. 601 832 082

REKLAMA

007611782

**Sprzedam
dwa sprawne
kombajny
typu Claas na raty.
Rok produkcji 2002.
Tel. 601 832 082**

Druga strona

Na Czytelników czekamy w redakcjach „Głosu Pomorza”: w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19, tel. 59 848 81 00, w Bytowie przy ul. Wojska Polskiego 2, tel. 59 822 60 13.

Od redaktora

Magdalena Olechnowicz



Dwa razy NIE. Czemu nie hat-trick?

Weta prezydenta pokazały, że publiczne protesty mają sens. W narodzie siła. Prezydenckie weta zaskoczyły obie strony – zarówno zwolenników forsowanej reformy, jak i przeciwników. Jednak w cieniu zakwestionowanych ustaw o Sądzie Najwyższym i Krajowej Radzie Sądownictwa i Sądzie, przeszła trzecia ustawa o sądach powszechnych. Zwiększa ona uprawnienia ministra sprawiedliwości. Zbigniew Ziobro będzie mógł sam powoływać i odwoływać prezesów sądów, a w ten sposób uzyska realny wpływ na funkcjonowanie sądów. I mamy tu bezpośredni styk władzy wykonawczej i sędziowskiej. Radość z weta jest, jednak pełnej satysfakcji nie ma. Mimo wszystko, wczorajsza decyzja prezydenta Dudy odbiła się szerokim echem na całym świecie. Co na to prezes Kaczyński? W ekspresowym tempie pod siedzibę partii zaczęły zjeżdżać limuzyny z premierem Szydło na czele. ● ● ●

Kalendarium 25 lipca

1315

● W efekcie przesłuchań inkwizycyjnych w Świdnicy zostało spalonych na stosie około 50 waldensów.

1410

● Wielka wojna z zakonem krzyżackim: armia polsko-litewska pod wodzą króla Władysława Jagiełły dotarła pod Malbork.

1434

● Władysław III Warneńczyk został koronowany w katedrze wawelskiej na króla Polski.

1655

● W Ujściu pospolite ruszenie skapitulowało przed wojskami szwedzkimi króla Karola Gustawa. Rozpoczął się potop szwedzki.

1939

● W ośrodku wywiadowczym w Pyrach pod Warszawą polski wywiad przekazał przedstawicielom wywiadów brytyjskiego i francuskiego rezultaty prac nad złamaniem szyfru Enigmy.

1944

● II wojna światowa: nocą z 25 na 26 lipca została przeprowadzona akcja „Most III”, polegająca na dostarczeniu kurierów Rządu RP na uchodźstwie na tereny okupowanej Polski i w drodze powrotnej zabranie elementów zdobytego nad Bugiem pocisku V-2 oraz kurierów.

1971

● Stanisław Szozda wygrał 28. Tour de Pologne.

Rozmowa „Głosu”

Posel Tomasz Rzymkowski: Według mnie PiS oszukało pana prezydenta Dudę. Próbowало zrobić reformę tylnymi drzwiami

O sytuacji wokół reformy sądownictwa z Tomaszem Rzymkowskim z Kukiz'15, wiceprzewodniczącym sejmowej komisji sprawiedliwości i praw człowieka

Mimo wszystko niewielu spodziewało się takiej postawy prezydenta. Drogi Andrzej Dudo i rządu zaczęły się rozchodzić?

Co tu dużo mówić, Prawo i Sprawiedliwość oszukało pana prezydenta. Zastosowało swoisty szantaż, bo tak należy to zdefiniować. Nie rozpatrzyło projektu ustawy, który przedłożył Wysokiej Izbie pan prezydent. Dopisał do ustawy o Sądzie Najwyższym, przy czym nastąpiło jednocześnie złamanie zasad prawidłowej legislacji, ponieważ projekt pana prezydenta zakładał nowelizację ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Prezydent został zaszantażowany, bo jeśli nie podpisze ustawy o Sądzie Najwyższym, to jego normy, zawarte w zupełnie innym projekcie, nie będą po prostu obowiązywały. W ustawie zawarto zapisy, które de facto osłabiają zakres działania prezydenta. Pan Andrzej Duda traci bardzo wiele swoich kompetencji jako prezydent



FOT. ADAM GUZ

Tomasz Rzymkowski, poseł Kukiz'15: – Według mnie PiS oszukało prezydenta

RP. Te kompetencje, które prezydent miał, a które wynikają z historii prawa. (...) W obecnej dyskusji o sądach zabrakło rozsądnych kontrpozycji. Potężny zastrzyk kompetencji i możliwości zyskał minister sprawiedliwości. Ja jestem przeciwny umacnianiu i tak bardzo silnej pozycji ustrojowej ministra sprawiedliwości. Należy w ogóle zadać pytanie, czemu taki olbrzymi centralizm ministra sprawiedliwości ma służyć? Mamy już bardzo silną pozycję jednego ministra, to jest minister Mateusz Morawiecki, który ma potęż-

ne kompetencje gospodarcze i tutaj ja nie mam obaw. To nie wpływa na nasze bezpieczeństwo sensu stricto. Natomiast w przypadku ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego i można powiedzieć „nadsędziego” w Polsce, to mi się to nie podoba. Po pierwsze nie jest to praktycznie możliwe do opamiętania, żeby jedna osoba była w stanie wypełniać wszystkie takie obowiązki. Po drugie nie podoba mi się, żeby osoba, która jest zwierzchnikiem prokuratury, jednocześnie wpływała na sądy. To się po prostu mija z celem. Podpisał się Pan pod projektem uchwały posła Roberta Winnickiego. Prezes Ruchu Narodowego chce, by Sejm wezwał przedstawicieli organów Unii Europejskiej do nieangażowania się w spory polityczne, toczone się w Polsce. Polacy nie muszą obawiać się reakcji Komisji Europejskiej? Powiem tak: Unia Europejska kieruje się zasadą subsydiarności. Kompetencje, które da się zrobić na niższym poziomie, powinny być tam wykonywane. Jeśli to jest budowa drogi gminnej, to powinna być wykonywana przez gminę. Jeśli to jest droga powia-

towa, to przez powiat. Jeśli chodzi o polski wymiar sprawiedliwości, to leży to wyłącznie w polskiej kompetencji. Uważam, że Komisja Europejska nie powinna tu wtrącać się w nasze wewnętrzne sprawy. Aczkolwiek było to oczywiste, że Komisja Europejska, najróżniejsze agendy tych i innych instytucji będą reagować na to, co się dzieje w Polsce. W kuluarach mówi się, że następnym krokiem PiS-u ma być „wzięcie się za media” po wakacjach. Nic nie wiem na temat ustawy o mediach. Ja się zajmuję wymiarem sprawiedliwości. Wiem, że ministerstwo zapowiada ustawę o sędziach pokoju i z takiej ustawy bardzo bym się cieszył. Ja generalnie jestem ogromnym orędownikiem reformy wymiaru sprawiedliwości. Gdyby ministerstwo rozpoczęło reformę właśnie od takich próbowanych ustaw, które rzeczywiście zmieniłyby system sprawiedliwości w Polsce, to miałyby moją pełną akceptację. Natomiast zaczynają zupełnie od końca i łamiąc przy tym przepisy konstytucji. ● ● ● KAPCER ROGACIN, AIP

Cytaty z Twittera

Fatalna decyzja prezydenta @AndrzejDuda. Przeciwność obietnicom PiS i oczekiwaniom zwykłych ludzi. Tak się traci głosy nie zyskując nic w zamian **Wojciech Wybranowski, reporter**

Z. Ziobro przed wetem: „Te nieścisłości legislacyjne, które w ferworze pracy się pojawiły, mają znaczenie trzeciorzędne”. **Leszek Miller, były premier**

Notowania z 24.07.2017

Kursy walut NBP

USD	» 3,6395
EUR	» 4,2413
GBP	» 4,7421
CHF	» 3,8489

spadek ceny do dnia poprzedniego » wzrost ceny bez zmian

Opinia

o. Jan Andrzej Kłoczowski

dominikanin

Ludzie tracą poczucie tożsamości. Zmiany następują tak szybko, że trudno im znaleźć miejsce w świecie. Nawet gdy mieszkają cały czas w tym samym miejscu, to wszystko wokół się zmienia: sposób, w jaki się porozumiewamy, rozumiemy nasze życie. Oświecenie wierzyło w to, że trzeba kierować się rozumem, bo jak ludzie będą rozumni, to rozumnie ułożą cały swój świat. Okazało się, że to nie takie proste, choćby ze względu na różnice społeczne. Pojawił się więc kryzys i na jego bazie powstał wielki nurt lewicowy, zmierzający do sprawiedliwego świata. Jedną z myślicielek, którą bardzo cenię, Simone Weil twierdzi, że najtrudniejszy moment w życiu człowieka i społeczeństwa to ten, gdy ludzie osiągają cele, do których dążyli. **POLSKATIMES.PL**

Zdjęcie dnia



► Rozpoczęły się wykopaliska archeologiczne na Starym Rynku, gdzie jeszcze pod koniec XIX wieku znajdował się miejski ratusz. Zdjęto kamienną kostkę, aby zbadać fundamenty po XVIII-wiecznym budynku. Prace potrwać trzy miesiące. Kosztować będą ok 400 tysięcy złotych. (mag)

Dyżur reportera
Bogumiła Rzeczkowska

59 848 81 24 (w godz. 9.00-17.00)
bogumila.rzeczkowska@gp24.pl



Wydarzenia

Umorzenie śledztwa czy akt oskarżenia?

● Prokuratura Okręgowa w Słupsku zapowiada, że we wrześniu zakończy sprawę przekształcenia słupskiego szpitala w spółkę

Śledztwo

Bogumiła Rzeczkowska

bogumila.rzeczkowska@gp24.pl

Słupska Prokuratura Okręgowa od ponad roku prowadzi postępowania dotyczące wątków przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku w spółkę kapitałową, do której doszło w 2015 roku, mimo sprzeciwu związków zawodowych. Prezesem zarządu został Andrzej Sapiński. Nastąpiła wymiana kadry szpitala, w tym księgowej. Zanim sejmik i zarząd województwa pomorskiego podjęły stosowne uchwały, nowa władza w szpitalu zmieniła zapisy w bilansie za rok 2014. To pozwoliło na uzyskanie wskaźnika zadłużenia, umożliwiającego przekształcenie szpitala publicznego w spółkę. Takie informacje otrzymała prokuratura w zawiadomieniach posłanki Jolanta Szczypińskiej z PiS oraz słupszczanina Adama Jaworskiego.

Pierwsze doniesienie dotyczyło nieprawidłowości w sprawozdaniu finansowym za 2014, które zdaniem zawiadamiającej sporządzono niezgodnie z przepisami ustawy o rachunkowości i zawiera ono nierzetelne dane.

Autor drugiego doniesienia zwrócił uwagę na wyrządzenie



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

► Przekształceniem słupskiego szpitala w spółkę zajęła się Prokuratura Okręgowa w Słupsku, która bada, czy komercjalizacja odbyła się zgodnie z przepisami prawa

wielomilionowej szkody majątkowej o nieustalonej dokładnie wysokości przy komercjalizacji szpitala. Chodzi m.in. o zaniżenie wartości kapitału zakładowego spółki (160 mln zł) i brak wyceny przez rzeczoznawcę w chwili przekształcania szpitala.

W każdym z zawiadomień pojawił się motyw sprawozdania finansowego za 2014 rok. Podpisał je pełniący jeszcze obowiązki dyrektora Andrzej Sapiński, obecny prezes, oraz nowa główna księgowa Teresa Jakubik. Zarząd województwa

pomorskiego zatwierdził je w czerwcu 2015 roku. Tego samego dnia zarząd marszałkowski podjął uchwałę w sprawie ustalenia wskaźnika zadłużenia szpitala, co było wymagane przed komercjalizacją.

Śledztwo weszło w końcową fazę.

- Dysponujemy już opinią biegłych dotyczącą stanu przed przekształceniem szpitala w spółkę. Teraz czekamy na opinię biegłego księgowego na temat prawidłowości prowadzenia księgowości po przekształceniu. Ta opinia powinna

być gotowa do końca sierpnia - informuje prokurator Jacek Korycki, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Słupsku. - Decyzja o sposobie zakończenia śledztwa zapadnie we wrześniu. To nie jest prosta sprawa. Biegli zbadali i badają setki dokumentów. Oczekiwanie na wydanie opinii trwa więc długo. ●

©©

● Na naszej stronie

Podyskutuj na temat funkcjonowania szpitala po przekształceniu
forum.gp24.pl

Miodu nie będzie. Pszczoły padły od oprysków

Region

Pszczelarze z podślupskich pasiek liczą straty spowodowane przez opryski roślin. W walce o ratowanie pszczół wsparła ich gmina

Monika Zacharzewska

monika.zacharzewska@gp24.pl

- W czerwcu tego roku prawdopodobnie w Boże Ciało oraz tydzień później, jeden z okolicznych rolników opryskał swoje pole nieznanym środkiem chemicznym, który spowodował, iż większość z pszczół lotnych z kilku pasiek umarła - poinformował nas Grzegorz Winiarski, sołtys wsi Redęcin i radny gminy Słupsk. - Problem jest bardzo poważny, dlatego, że zatruciu uległo również wiele innych pożytecznych owadów, tzw. zapylaczy - trzmieci oraz pszczół samotnic.

Radny chce nagłośnić tę sprawę, aby dotrzeć do świadomości okolicznych rolników.

- Przecież taka pszczoła pracuje dla właśnie tego rolnika oraz dla nas wszystkich - podkreśla Grzegorz Winiarski.

Pszczelarze z Krzemienicy, Gaci, Swołowa, a także sąsiednich Krężolek przyznają, że problem jest poważny, straty w pasiekach szacują na dziesiątki tysięcy złotych. Popadały pszczoły i miodu z tych pasiek w tym roku nie będzie.

- U mnie straty wyniosły około 10 tys. zł - potwierdza Leszek Onisiewicz z pasieki Wędrawna Barć w Krzemienicy,

jednocześnie rzeczoznawca pszczelich chorób. - Taka opryskana pszczoła przynosi zapach środka chemicznego. Ułowe pszczoły nie wpuszczają jej do ula, więc pada. Przy okazji zakaża też inne pszczoły, więc straty się mnożą.

Dodaje on, że problem nawet stwierdzony przez inspektorów, uniemożliwia występowanie o odszkodowanie.

- Zgodnie z przepisami, do zbadania, jakim środkiem zo-

Radni zdecydowali o druku ulotek na temat zagrożenia opryskami

stała otruta pszczoła, powinna zostać powołana komisja na szczeblu gminy z lekarzem weterynarii. Tylko że powołanie takiej komisji trwa, a tymczasem środek chemiczny ulatnia się szybko i badania nie wykazują niczego - mówi pszczelarz.

Nad sprawą pochylił się radni gminy Słupsk, którzy zdecydowali o wydaniu ulotki informacyjnej, która ma pojawić się we wszystkich wsiach.

- Chcemy dotrzeć do jak największej rzeszy rolników i ogrodników, aby skłonić ich i poprosić o zaprzestanie oprysków do godzin wieczornych po ustaniu lotów pszczół - wyjaśnia radny Grzegorz Winiarski. ● ©©



► Pszczelarze przyznają, że problem jest poważny, straty w pasiekach szacują na dziesiątki tysięcy złotych

007614679

Wyrazy szczerzego współczucia
Panu Piotrowi Tomaszewskiemu
oraz Jego Rodzinie
z powodu śmierci

Mamy
składają Dyrektor i Pracownicy
Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Słupsku

007614188

Wyrazy szczerzego współczucia Koleżance
Ewie Pankau
z powodu śmierci

Mamy
składają Członkowie Rady Nadzorczej, Zarząd i Pracownicy
Zakładu Usług Wodnych Spółka z o.o. w Słupsku

REKLAMA

007615527

GEOS
POMORZA

„Umarłych wieczność dotąd trwa
Dokąd pamięć im się płaci
Chwiejna waluta. Nie ma dnia
By ktoś wieczności swej nie stracił”

Zamieść nekrolog, kondolencje lub wspomnienia
o najbliższych, którzy odeszli, w Głosie Pomorza
i bezterminowo na stronie www.nekrologi.net

NEKROLOGI

Najszczerze wyrazy współczucia
Najbliższym i Przyjaciółom

ś.p. Alicji Szczecińskiej
wieloletniego pracownika Urzędu Miejskiego w Słupsku

składają
Robert Biedroń Prezydent Miasta Słupska oraz pracownicy
Urzędu Miejskiego w Słupsku

Archeolodzy kopią na Starym Rynku

Przez trzy miesiące będą trwały wykopaliska, które obejmą obszar historycznego ratusza i 5 metrów wokół dawnego budynku

Słupsk

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl

Podczas wczorajszej konferencji władze miasta mówiły o pracach na Starym Rynku. Pewne jest tylko to, że archeolodzy będą tam ok. trzech miesięcy. A prezydent Robert Biedroń z rozbijającą szczerością przyznał: - Zobaczymy, jaki będzie efekt. Jeśli mają państwo pytania, co tu już znaleźliśmy, to odpowiedź brzmi: jeszcze niewiele, ale nie wiemy, jaki będzie efekt. Z tym wiąże się także brak odpowiedzi na to, co ostatecznie będzie się tutaj działo. Ponieważ jest uzależnione od tego, co ewentualnie tutaj znajdziemy.

Prace archeologiczne to pierwszy etap, a drugim ma być konkurs architektoniczny na zagospodarowanie Starego Rynku. Kiedy konkurs? Nie wiadomo, jest to uzależnione od wyniku prac. Pewne jest, że gdy archeolodzy opuszczą już teren, otrzyma on tymczasową nawierzchnię. Nie z kostki, która jest obecnie.

- Koszt byłby za duży. Będziemy o tym rozmawiać z kon-



Prace na rynku podlegają wiceprezydent Krystynie Danilekiewicz-Wojewódzkiej, tak jak wygląd całego centrum miasta

serwatorem zabytków, by pozwolił nam odtworzyć nawierzchnię np. z polbruk. Do czasu rozstrzygnięcia konkursu architektonicznego i zrobienia rynku z kamienia, tak jak planujemy od początku - powiedział Jarosław Borecki, dy-

rektor Zarządu Infrastruktury Miejskiej.

Na razie archeolodzy, a są tam już tydzień, nie znaleźli starej, poprzedniej nawierzchni rynku, odkryli tylko fundamenty starych latarni gazowej. Chcą się dokopać do funda-

mentów pierwszego słupskiego ratusza z XIV wieku.

Już na płocie wokół rynku są plansze przedstawiające historię miasta.

- Tych plansz jest 12, a jutro pojawi się 13., która jest trochę uszkodzona. Jest tu mapa miasta, historia rynku. Jest to pretekst do tego, by pokazać, co wokół rynku się działo - mówiła wiceprezydent Krystyna Danilekiewicz-Wojewódzka. - Prace archeologiczne, jak nie będzie odkryć są mało ciekawe, a tak jest element edukacyjny. Dla mieszkańców miasta i turystów.

Ta wystawa będzie zmieniać się. Z czasem historia zniknie, a pojawia się wizualizacje z ostatnich konkursów architektonicznych. Np. na zagospodarowanie bulwarów nad Słupią czy placu Zwycięstwa.

Zdaniem władz miasta, na tych kolorowych planszach będzie można zobaczyć obraz Słupska, jaki był, i jaki może być.

W praktyce, jak będzie wyglądał Stary Rynek, dowiemy się za kilka miesięcy, a szykowana przebudowa, dopiero w przyszłym roku. ●

Woodstock pod lupą prokuratorów

Pomorz

Wniosek o przedłużenie śledztwa w sprawie organizacji Przystanków Woodstock trafić ma do Prokuratury Regionalnej w Szczecinie

Joanna Kręzelewska
joanna.krzelewska@gk24.pl

Prokuratura Okręgowa w Koszalinie prowadzi śledztwo w sprawie organizacji Przystanków Woodstock w Koszalinie nad Odrą, głównie w latach 2011-2015. Sprawa trafiła tu z Prokuratury Okręgowej w Gorzowie, by wykluczyć ewentualne zarzuty o stronnictwo. Jak podkreślił prokurator Roman Witkowski, rzecznik prasowy gorzowskiej prokuratury, prokuratorzy z Gorzowa sami wystąpili z wnioskiem o przekazanie sprawy innej jednostce.

Śledztwo trwa od ubiegłego roku. - Sprawa jest bardzo złożona, a dotycząca jej dokumentacja rozległa, dlatego przygotowujemy wniosek do Prokuratury Regionalnej w Szczecinie o przedłużenie śledztwa

- powiedziała nam Zuzanna Ostrowska z Prokuratury Okręgowej w Koszalinie. Dodała, że postępowanie prowadzone jest w sprawie ewentualnego niedopełnienia obowiązków lub przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych oraz naruszenia przepisów o organizacji imprez masowych. - Śledztwo prowadzone jest w sprawie, na tym etapie nikomu nie zostały postawione zarzuty - zaakcentowała prokurator Ostrowska.

Przypomnijmy, doniesienie do prokuratury w ubiegłym roku złożyła osoba prywatna - bloger internetowy. Jego zdaniem w latach 2011-2015 wielokrotnie zaniżano liczbę uczestników Przystanku Woodstock, nadzór nad bezpieczeństwem podczas imprezy był fikcją, niewystarczająca miała też być opieka medyczna.

Burmistrz Kostrzyna Andrzej Kunt zarzuty określił jako nietrafione. Dodał, że wielokrotne kontrole organizatorów imprezy nie wykazały żadnych uchybień.

Festiwal Woodstock 2017 potrwa w dniach od 3 do 5 sierpnia. ●



Zdaniem blogera internetowego, który złożył doniesienie do prokuratury, liczba widzów była celowo zaniżana

Kierowcy jeżdżą na oślep. Nie patrzą na znaki lub ignorują je

Kierowcy poruszający się po ulicach Słupska nie stosują się do znaków drogowych. Szczyt ich bezmyślności widać na zdjęciu obok. Kierowca czerwonego fiata, jadąc ulicą Kowalską, wykonał manewr skrętu w lewo w ulicę Mostnika. Zbagatelizował stojący przed skrzyżowaniem znak b-21, zakazujący skrętu w lewo. W ciągu kilkunastu minut to samo wykroczenie popełnili inni kierowcy, za co według ustawy o wykroczeniach w ruchu drogowym grozi 5 pkt. karnych. - Mimo znaku zakazu, kierowcy dość często decydują się na taki manewr na tym skrzyżowaniu, co doprowadza do furii innych kierowców, którzy zaczynają na siebie nerwowo trąbić - dzieli się spostrzeżeniami pan Adam, mieszkaniec ul. Grodzkiej. Na szczęście wczoraj nie doszło do kolizji z innymi uczestnikami ruchu. (KP)



Śmiertelny wypadek na torach na Płw. Helskim

Pomorz

Oprac. Magda Olechnowicz
magdalena.olechnowicz@polskapress.pl

Wczoraj pociąg potrącił mężczyznę przechodzącego przez tor. Do wypadku doszło na torach kolejowych na Półwyspie Helskim, mniej więcej na wysokości pola namiotowego Chałupy 6. - Mężczyzna szedł zwrócony tyłem do pociągu - relacjonuje rzecznik KPP Puck. - Maszynista widział go z daleka, ale pieszy nie reagował w żaden

sposób na dawane przez niego sygnały dźwiękowe.

Kim był potrącony pieszy? Tego nie wiadomo, bo wciąż trwa ustalanie tożsamości. Jedynie, co na tę chwilę mogą powiedzieć policjanci, to to, że był to młody człowiek, prawdopodobnie turysta. Sekcja powinna też ustalić, czy ofiara wypadku była trzeźwa, czy może pod wpływem substancji odurzających. - Nie możemy wykluczyć samobójstwa - mówi sierż. szt. Łukasz Brzeziński. - Obecnie trudno cokolwiek wyrokować. ● ● ●

Szukają miejsc dla dzieci

Słupsk

Miasto ogłosiło konkurs dla przedszkoli niepublicznych. Chce pozyskać 125 miejsc dla dzieci, które nie dostały się do placówek miejskich.

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@gp24.pl

Po tegorocznym naborze do 19 miejskich przedszkoli okazało się, że dla 263 dzieci zabrakło miejsc w przedszkolach prowadzonych przez słupski samorząd. Dla części z nich miasto znalazło miejsca, tworząc dodatkowe grupy w istniejących placówkach. Jednak dla 125 takich dzieci nie udało się zorganizować miejsc.

Dlatego miasto rozpisało konkurs dla przedszkoli niepublicznych, a takich w Słupsku działa 12, na miejsca dla 125 dzieci. Jeśli znajdzie się oferent i dogada z gminą, miasto będzie mu płacić 100 subwencji na maluchy, które te miejsca zajmą.

Teraz przedszkolom niepublicznym na każde dziecko płacimy 75 procent subwencji. Publiczne dostają 100 procent. Przedszkole, które złoży ofertę, będzie na to 125 dzieci, które nie dostały się do miejskich placówek, dostawało pełną kwotę subwencji - tłumaczy Krystyna Danilecka-Wojewódzka, wiceprezydent Słupska.

Wówczas rodzice tych 125 dzieci, dla których zabrakło miejsc w placówkach publicznych będą ponosili opłaty takie, jakie obowiązują w miejskich przedszkolach, gdzie pięć godzin edukacji przedszkolnej jest bezpłatne, a za każdą kolej-



W Słupsku działa 19 przedszkoli samorządowych, jednak nie wystarczyło w nich miejsc dla wszystkich dzieci. Dlatego miasto szuka miejsc w placówkach niepublicznych.

ną godzinę pobytu dziecka w placówce miejskiej płaci się złotówkę.

Przypomnijmy, że opłaty w przedszkolach prywatnych są o ponad 100 złotych wyższe niż w miejskich.

Myślimy jeszcze o tym, aby przystosować sale w naszych, miejskich dwóch szkołach, i w nich stworzyć dwie dodatkowe grupy przedszkolne. Jednak, żeby tak się stało muszą być spełnione konkretne wymogi. Jeśli to się uda, przedszkolom prywatnym proponujemy mniej miejsc - tłumaczy słupska wiceprezydent.

Dodaje ona, że miasto szuka miejsc dla kilkuletnich dzieci, choć jeszcze rok temu takiego problemu nie zakładało.

Jeśli nadal obowiązek szkolny obejmowałby 6-latków, a w mieście jest ich około 800,

z miejscami dla trzylatków w przedszkolach, nie byłoby kłopotu - twierdzi Krystyna Danilecka-Wojewódzka.

Miasto w przedszkolach niepublicznych szuka więc maksymalnie 125 miejsc dla dzieci w wieku od trzech do czterech lat, w tym 100 miejsc dla dzieci trzyletnich oraz 25 miejsc dla dzieci czteroletnich.

Jednym z ważniejszych warunków udziału w konkursie jest posiadanie przez placówkę dostępu do placu zabaw, oczekuje się też zapewnienia możliwości korzystania z usług świadczonych przez przedszkole w godzinach od 6.30 do 16.30.

Istnieje możliwość wyłonienia w ramach konkursu kilku przedszkoli, którym zostanie przyznana dotacja. ●

©P

Radna chce przejścia dla pieszych

Samorząd

Interpelacja radnej Beaty Chrzanowskiej z PO pokazuje, jakim wielkim problemem jest wymalowanie przejścia dla pieszych na ulicy w Słupsku.

Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl

Radna zawniosowała o wymalowanie pasów wyznaczających przejście dla pieszych u zbiegu ulic Gdyńskiej i Sułkowskiego. Zwróciła uwagę, że tam kiedyś przejście by-

ło, ale w jakiś sposób zniknęło. Dodała, że w sezonie letnim, w czasie wakacji więcej osób będzie tamtędy przechodzić, kierując się do parku, w którym odbywa się wiele imprez, więc sprawa jest pilna i jej zdaniem powinna zostać zrealizowana.

Odpowiedź wiceprezenta Marka Biernackiego, któremu podlegają zmiany w organizacji ruchu w mieście nie zostawia złudzeń. Przejścia w tym miejscu pilnie nie będzie.

Po przeprowadzeniu wstępnej analizy warunków drogowych i ruchowych nie stwierdzono dużej koncentrac-

cji ruchu pieszego na omawianym kierunku - zaczyna się odpowiedź. Jednak zdaniem prezydenta potrzebę wyznaczania przejścia trzeba szczegółowo przeanalizować. I wystąpił on do słupskiej policji o sprawdzenie statystyk ewentualnych zdarzeń drogowych i ich przyczyn na ulicy Gdyńskiej oraz o opinię w sprawie ewentualnej lokalizacji przejścia na skrzyżowaniu Sułkowskiego i Gdyńskiej.

Jednak przejście w tym miejscu wymagałoby inwestycji w chodnik. Nie obyłoby się bez kosztów. ● ©P

PROMOCJA

007607662

Specjalna oferta dla Czytelników „Głosu”

Dostępna na całym obszarze wydawniczym „Głosu”



PRENUMERATA
POCZTOWA

Wraz z nią w prezencie wspaniałe dodatki dla Prenumeratorów

- Ekstra Magazyn
- Głos ma Historia



Zamówienia prenumeraty pocztowej w cenie **39 zł** za cały miesiąc przyjmują listonosze i wszystkie placówki Poczty Polskiej do poniedziałku, **21 sierpnia**.

O szczegóły oferty pytaj w Serwisie Prenumeratora „Głosu” pod bezpłatnym numerem **800 20 35 35** lub **94 347 35 37** (od poniedziałku do piątku w godzinach 9-12).

Kraj

Prezydent posłuchał Zofii Romaszewskiej

Warszawa

Gdyby nie Zofia Romaszewska - legendarna działaczka Solidarności i Biura Interwencyjnego KOR - nie byłoby decyzji prezydenta o wecie

Kacper Rogacin

Twitter: @krogacin

- Ja żyłam w państwie, w którym prokurator generalny miał silną pozycję i nie chcę do takiego państwa wracać - te słowa Zofii Romaszewskiej miały wpłynąć na decyzję Andrzeja Dudy o zawetowaniu ustaw o Sądzie Najwyższym i Krajowej Radzie Sądownictwa. Prezydent przyznał, że zdanie legendy Solidarności było dla niego bardzo ważne przy podejmowaniu ostatecznej decyzji.

Romaszewska już wcześniej wypowiadała się w sprawie reformy wymiaru sprawiedliwości w Polsce. W swoim liście do szefa Amnesty International Salila Shetty'ego pisała: „W Polsce każdy ma prawo do pokojowych demonstracji, natomiast nikt nie ma prawa przeszkadzać innym w ich potrzebie demonstrowania”. Dodała, że jej zdaniem nie wszystkie kraje mogą poszczycić się takim poziomem swobód obywatelskich, jaki panuje w Polsce.



FOT. ADAM GUZ

► PiS forsował Romaszewską na rzecznika praw obywatelskich

W czasach PRL Romaszewska razem z mężem Zbigniewem pomagała osobom represjonowanym i ich rodzinom. Współtworzyła Biuro Interwencyjne Komitetu Obrony Robotników, które organizowało pomoc finansową i prawną dla osób prześladowanych przez system.

Po wprowadzeniu stanu wojennego Romaszewska działała w ukryciu. W lipcu 1982 r. została aresztowana za działalność opozycyjną, a pół roku później skazano ją na trzy lata pozbawienia wolności. Po sześciu miesiącach zwolniono ją z więzienia na mocy amnestii. U schyłku PRL była działaczką kierowaną przez jej męża Ko-

misji Interwencji i Praworządności NSZZ „Solidarność”.

W 2010 i 2015 r. Prawo i Sprawiedliwość wysuwało kandydaturę Zofii Romaszewskiej na stanowisko RPO.

- To legenda Solidarności i legenda niezależnych ruchów związkowych, obywatelskich w czasach PRL i później, po 1989 r. Zofia Romaszewska daje gwarancję wrażliwości na tych wszystkich, którzy są skrzywdzeni, którzy są wykluczeni, i daje gwarancję profesjonalnego kierowania urzędem Rzecznika Praw Obywatelskich - mówił szef klubu PiS Mariusz Błaszczak (dziś szef MSWiA).

W 2015 r. Romaszewska została laureatką Nagrody im. Lecha Kaczyńskiego. Komentując ten wybór, Jarosław Kaczyński stwierdził: „Zofia była niezwykle postacią”. Prezes Prawa i Sprawiedliwości w rozmowie z wPolityce.pl podkreślał zasługi małżeństwa Romaszewskich dla walki o prawa człowieka również po 1989 r.

- W III RP też trzeba bronić praw człowieka. Zofia i Zbigniew o tym nie zapomnieli. Przy Senacie było biuro interwencyjne - mówił dwa lata temu Kaczyński. Prezes PiS dodał, że w przeszłości... bał się Romaszewskiej.

- Zofii wszyscy się bali, nie tylko ja - wyjaśnił ze śmiechem. ● ©©

Świat

Świat też zaskoczony prezydenckim wetem

Londyn, Paryż

Zagraniczni komentatorzy przewidywali, że prezydent Andrzej Duda wywodzi się z PiS nie zawetuje ustaw przygotowanych przez rządzących

Aleksandra Wróbel

redakcja@polskatimes.pl

Świat, podobnie jak Polacy, był zaskoczony wetem prezydenckim wobec ustaw PiS o reformie sądownictwa. Z uwagi na polityczną proveniencję prezydenta, a także jego dotychczasową lojalność wobec PiS, zachodnie portale prognozowały jego poparcie dla propozycji ugrupowania. Stało się inaczej.

Zaczął się od środowego komunikatu UE, która dała PiS tydzień na wycofanie się z reform, pisał „The Telegraph”. W piątek oświadczenie wydał amerykański Departament Stanu. „Polska jest bliskim sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, dlatego sprawnie funkcjonująca w niej demokracja to istotny element relacji między naszymi państwami” - można w nim przeczytać. USA nalegały, aby przeprowadzić reformy zgodnie z konstytucją, międzynarodowymi zobowiązaniami prawnymi oraz zasadami niezależności sądów i trójpodzia-



► Protestowano nie tylko w miastach polskich, za granicą też

łu władzy. Ostrzej wypowiedział się dla „Bild” niemiecki minister sprawiedliwości Heiko Maas: „Kraj, który ma tak mały szacunek do praworządności, musi liczyć się ze swoją polityczną izolacją”.

Z politykiem SPD zgadzały się „The Washington Post” i „The Telegraph”. Nazywają one polską demokrację największym sukcesem UE po rozszerzeniu bloku w 2004 r. i wyrażają zaniepokojenie jej zwrotem w kierunku autorytaryzmu. „Washington Post” nazywa obserwowane w Polsce wydarzenia echem przetaczającej się fali nacjonalizmu, którego przykładami są Brexit i wynik wyborów prezydenckich w USA. Jego

dziennikarze spekulują, że to niedawne przemówienie Trumpa w Warszawie mogło zachęcić rządzących do wprowadzenia tak radykalnych zmian w sądownictwie.

Jak pisze „Business Insider”, o niezależność polskich sądów walczone też podczas manifestacji w Paryżu, Brukseli i Londynie. Uczestnicy protestów reprezentowali 55 proc. Polaków, którzy według sondaży popierali weto.

W weekend mało kto wierzył w taki scenariusz. Zwracano uwagę na dawną przynależność Dudy do PiS i jego dotychczasowe poparcie dla wszelkich proponowanych przez partię inicjatyw. ● ©©

Jedna ustawa bez weta. Zbigniew Ziobro z większymi uprawnieniami

Warszawa

W dniu zawetowanych ustaw przejdzie ta, która zmienia funkcjonowanie sądów powszechnych i zwiększa uprawnienia ministra sprawiedliwości

Leszek Rudziński

leszek.rudzinski@polskapress.pl

Choć weta prezydenta Andrzeja Dudy dotyczące ustaw o Sądzie Najwyższym i Krajowej Radzie Sądownictwa zapobiegły ewentualnemu zachwianiu trójpodziału władzy, to z chwilą podpisania ustawy o funkcjonowaniu sądów powszechnych minister sprawiedliwości - który jest także prokuratorem generalnym - będzie miał wpływ na władzę sądowniczą.

Ustawa autorstwa PiS, zdanem resortu sprawiedliwości,

ma usprawnić działanie sądów, aby „wyroki wydawane przez sędziów budziły zaufanie Polaków”. Mają w tym pomóc m.in. zapisy mówiące o losowym przydzielaniu spraw sędziom, zwłaszcza w II kadencji. Ministerstwo twierdzi, że takie rozwiązanie uniemożliwi umyślne przydzielanie sędziemu danego procesu, co może prowadzić do nadużyć.

Ponadto według nowych przepisów raz wylosowany skład sądu będzie prowadził sprawę do samego końca procesu. - Takie rozwiązanie w przypadku, gdy sędzia zachoruje lub z jakiegokolwiek innego powodu nie będzie mógł uczestniczyć w rozprawie, będzie blokowało postępowanie - mówi Agencji Informacyjnej Polska Press dr Mariusz Bidziński, specjalista od administracji publicznej i wykładowca na Uniwersytecie SWPS w Warszawie.

szawie. Dodaje, że według ustawy - na wzór prawa karnego - wszystkie czynności będą musiały być prowadzone od nowa. - To jest niekorzystne dla zwykłego Kowalskiego, bo blokuje jego dochodzenie roszczeń.

Nowe przepisy zwiększają przede wszystkim kompetencje ministra sprawiedliwości. Zgodnie z ich zapisami Zbigniew Ziobro, po wejściu w życie ustawy, będzie mógł powoływać i odwoływać prezesów sądów.

Prezes nadzoruje m.in. rozdzielanie spraw i decyduje o zasadach działania sędziów. Zgodnie z nową ustawą minister uzyskuje „realny wpływ” na funkcjonowanie sądów. - Ma swoje go prezesa, który może być wdzięczny za swoje powołanie na stanowisko, i mamy tu bezpośredni styk władzy wykonawczej i sądowniczej. Jest to niedopuszczalne - mówi Bidziński. ● ©©

REKLAMA

007555410

OJCA GRANDE przepisy na zdrowe życie



Wznowiona edycja książek dostępna

w dobrych księgarniach

oraz Placówkach Pocztowych

Poczta Polska

a także na www.ksiegarnia.dziennikbaltycki.pl

NIEDAWNA SOJUSZNICZKA, A OBECNIE ZAJADŁA KRYTYK OBOZU PIŚ KREŚLI SCENARIUSZE NA NAJBLIŻSZE TYGODNIE

Prof. Jadwiga Staniszkis: To był bunt kontrolowany. Konfliktu nie będzie

- Zdaniem prof. socjologii PiS celowo doprowadził do uchwalenia przez parlament wadliwej ustawy
- Weto prezydenta zatrze fatalne wrażenie, jakie przyniósł tryb procedowania prawa - mówi Staniszkis

Polityka**Maciej Deja**

Twitter: @mac_dej

Czemu prezydent zawetował dwie ustawy, a nie trzy, jak domagali się od niego obywatele? Myślę, że to zostało tak przeprowadzone, żeby zachować sobie furtkę jakiejś ugody z PiS. Powołał się na Zofię Romaszewską, którą trudno atakować. W tekście ustawy o SN były ewidentne miejsca formalnie sprzeczne: kandydatów trzech, nie pięciu. Interesujące jest to, że zostawiono mu miejsce, by zawetował ustawę z powodów formalnych. Dzięki temu zminimalizował swój ewentualny konflikt z PiS. Cała jego kancelaria była w tej sprawie bardzo podzielona, podobnie zresztą jak szeregi partii. Gdyby nie jego decyzja, ludzie by się zbuntowali.

A tak mamy bunt kontrolowany?

Myślę, że przeceniamy napięcie między nim a Kaczyńskim - zwróćmy uwagę, że świadomie zostawiono furtkę niedoróbek formalnych, a nie twardego sprzeciwu wobec partii. To, co zrobił z TK, naruszając konstytucję, czy z ustawą o sądach, które mają te same wady, wskazuje, że zasłania się błędami formalnymi. No, ale dobrze, że to zrobił, bo to pozwala nam mówić, że społeczeństwo na ulicach, petycja ludowców, ten opór poskutkowało.

Decyzja zaskoczyła nie tylko rządzących, ale nawet osoby, które domagały się weta od prezydenta. Przypomina się przysłowie mówiące o Indianach proszących szamana o deszcz, którzy nie zabrali ze sobą parasola.

Tam jest wiceminister sprawiedliwości, który był autorem ustawy i ją referował, który tak pokrętnie tłumaczył pozostawienie tej wewnętrznej sprzeczności w ustawie, że pokazuje, że podkomendni Kaczyńskiego grają na dwie strony, zrzucając decyzję na kogoś innego. Prezydent nie powiedział



► Zdaniem prof. Staniszkis weto Andrzeja Dudy dobrze rokuje na dalsze lata jego prezydentury. Nie należy jednak przeceniać jego znaczenia

o antykonstytucyjności tego wszystkiego. Myślę, że przekonała go skala protestów, krytyka, mówienie, że to będzie zapisane w historii, czy groźba Trybunału Stanu, który jest pochodną Sądu Najwyższego. Były w ostatnich godzinach sygnały, kiedy się wypowiadał, że pewne rzeczy były nieprawidłowe. Złamanie wszystkich procedur z poprawkami, przeprowadzanie tego przez Komisję Sprawiedliwości w Sejmie - to było zupełnie nie do przyjęcia. Sama nie byłam pewna, czy to zawetuje, ale intuicja podpowiadała mi, że tak. Dobrze się stało. **Istotny wydaje się również czas, w którym prezydent ogłosił decyzję. Doprowadzi dzięki**

temu do wygaszenia społecznych niepokojów czy nawet przekucia ich w kapitał polityczny?

Myślę, że mobilizacja ludzi - a było coraz więcej młodych, którzy po raz pierwszy jako pokolenie poczuili wspólnotę - zaprocentuje. Chodzi też o to, żeby zachować nacisk, by prace nad tymi ustawami o sądownictwie były przyzwoitsze. Dalej trzeba naciskać w sprawie Trybunału Konstytucyjnego - dla czego nikt nie liczył, że zatrzyma on te ustawy w okresie procedowania? Dawny TK by to zrobił, ten - wymaga odbudowy. Ludzie pozostaną więc zmobilizowani, może nie na ulicach, ale w gotowości do wyjścia.

Czy na decyzję prezydenta mogło mieć wpływ to, że Sąd Najwyższy niebawem może uznać za nielegalne ulaskawienie dla Mariusza Kamińskiego i wybór Julii Przyłębskiej na prezes TK?

Skoro skład Sądu Najwyższego i pani prezes zostaną, to sprawa dalej będzie aktualna. Pytanie, czy weto już jest faktem, bo prezydent jest dobrym deklamatozem. Pani Przyłębska była natomiast niewątpliwie wybrana nielegalnie, być może to do niego teraz dochodzi. Myślę, że to też przyzwoici ludzie w kancelarii, typu ministra Szczerskiego czy rzecznika Łapińskiego, mogli mieć wpływ na tę decyzję. Młodzi i bystrzejści współpracownicy

Dudy zdali sobie sprawę z powagi sytuacji.

Gdyby nie ruchy personalne w Kancelarii Prezydenta w ostatnich dwóch miesiącach, decyzja mogłaby być inna?

Prezydent Duda nie jest intelektualistą. Jego doświadczenie w kancelarii śp. Lecha Kaczyńskiego też jest przeceniane - był po prostu małym urzędnikiem. Oparł się ostatnio na ludziach nie tylko przyzwoitych, jak Szczerski, który jest też fantastycznym politologiem, ale też takich, którym może zaufać. Te zmiany stworzyły dla niego zaplecze. Jeśli ci ludzie mówią „nie”, „zawetuj”, to on to robi.

Czy podwójne weto oznacza zwarcie z rządem?

To jest zwarcie przygotowane przez PiS, żeby wyglądało na zwarcie na polu niedoróbek formalnych. Pozostawiono furtkę na to, by obie strony zachowały twarz. Minister Warchoł bronił tak idiotycznie tych sprzeczności wewnętrznych w ustawie, że można było się domyślać, że komuś zależy na tym, by przeszła ona w takiej formie. Popelniano zresztą inne błędy. Inną kwestią jest też ten nieprzyzwoity tryb procedowania, sposób prowadzenia obrad w komisji - to demoralizuje ludzi. Weto prezydenta trochę to fatalne wrażenie zaciera.

Czyżbyśmy w końcu mieli niezależny ośrodek władzy?

Zdecydowanie za wcześnie, by o tym mówić. To był bunt z przyzwoleniem.

To było bardziej sprawdzanie jego lojalności czy budowanie swojego kapitału?

Prezydent zyskał. Może to go wewnętrznie umocni i sprawi, że będzie bardziej niezależny i kompetentny. Ma trzy lata, teoretycznie nikt go nie może ruszyć. Na razie wychodzi na człowieka przy-

Młodzi i bystrzejši współpracownicy prezydenta zdali sobie sprawę z powagi sytuacji

zwoitego. Przyzwoitszego. **Co teraz może zrobić PiS? Będzie marginalizował prezydenta czy raczej przestanie pisać ustawy na kolanie?**

Prezydent mówi o wspólnej pracy, spokojnym przygotowaniu. Mam nadzieję, że będzie większy udział kompetentnych sędziów w tym wszystkim. Mamy pole do takiej współpracy - po oświadczeniu prezydenta spotkał się z szefami SN i KRS. Reforma sądów, ich powolność, zaniechania czy jednostkowe przestępstwa sędziów - to wszystko jest do rozwiązania w innym trybie. Myślę, że nowa wersja reformy będzie bardziej odpowiedzialna i nie będzie niszczyła konstytucji. ●

FOT. BARTĘK SYTA

TELE hity na dziś

www.telemagazyn.pl

SERIAL DOKUMENTALNY
CUDOWNY ŚWIAT PRZYRODY,
TVP 1, 13:20 Serial przedstawiający niezwykłe zwierzęta. Widzowie poznają niesamowite zwyczaje w świecie fauny, nietypowe cechy poszczególnych gatunków, sposoby obrony i ataku.

KOMEDIA SENSACYJNA
BAD BOYS II, POLSAT, 20:05
Mike Lowrey i Marcus Burnett są policjantami ze specjalnej jednostki antynarkotykowej. Ich zadaniem jest przejście dużej partii ecstasy, przemycanej z Amsterdamu na teren Miami.

DRAMAT OBYCZAJOWY
WYPEŁNIĆ PUSTKĘ, TVP KULTURA, 20:20 Historia 18-letniej dziewczyny, która po śmierci starszej siostry musi ponownie odnaleźć się w konserwatywnej społeczności chasydów.

THRILLER
INFILTRACJA, TVN, 20:55 Agent Costigan musi wejść w mafijne struktury, którymi dowodzi Frank Costello. W czasie gdy stara się on pozyskać zaufanie bossa, do policji podstępem dostaje się przestępca.

INNY
DWIE GODZINY Z ŻYCIA ZIEMI, NATIONAL GEOGRAPHIC, 21:00 Niesamowita wyprawa w różne zakątki Ziemi ukazująca



POLSAT, GODZ. 20:05

piękno dzikiej przyrody. Wraz z najlepszymi fotografami widzowie przeniosą się do Etiopii.

FILM SENSACYJNY
EL MARIACHI, TV 4, 21:00
El Mariachi (Carlos Gallardo), wędrowny meksykański śpiewak i gitarzysta, przybywa do sennego miasteczka w poszukiwaniu pracy. W tym samym czasie i miejscu pojawia się jego sobowtór, zawodowy morderca Azul.



TVP 2, GODZ. 21:55

KOMEDIA
INTELGENT W ARMII, TVP 2, 21:55 Bill Rago rejestruje się jako bezrobotny. Wkrótce zostaje skierowany do pracy w jednostce wojskowej. Ma poprowadzić kurs literatury dla szeregowców nieradzących sobie na placu ćwiczeń.

DRAMAT MIŁOSNY
ILUZJONISTA, STOPKLATKA TV, 22:20 Syn stolarza wyrusza w świat, by zarabiać na życie jako iluzjonista. Gdy pojawia się w Wiedniu, pretendent do tronu postanawia go skompromitować i wtrącić do więzienia.

THRILLER
WYŚCIG Z CZASEM, POLSAT, 23:15 Niefortunny romans ściąga na głowę szeryfa kłopoty, które mogą zaprowadzić go do więzienia, a nawet na krzesło elektryczne.

Nasze smaki

KUCHNIA

Quiche z kurkami, żółtym serem i świeżym cząbrem

Składniki na ciasto:

● 250 g mąki pszennej ● 120 g zimnego masła ● 1 jajko ● łyżka zimnej wody ● szczypta soli.

Przygotowanie ciasta:

● Mąkę przesiać przez sito i posiekać z masłem. Dodać pozostałe składniki i wyrobić ciasto. Zawinąć je w folię spożywczą i wstawić do lodówki na ok. 30 min. Następnie rozwałkować i wyłożyć na blaszkę do tarty smarowaną masłem. Na wierzch położyć papier do pieczenia i obciążyć dwiema garściami surowej fasoli lub ryżu. Piec w 180 st. C przez 15 min.

Składniki na farsz:

● 200 g świeżych kurtek ● 1 cebula ● 150 g sera żółtego gouda ● 300 ml śmietanki 36 proc. ● 4 jajka ● 3 gałki cząbrku ● sól i pieprz do smaku.

Przygotowanie farszu:

● Kurki oczyścić i podduścić przez parę minut na maśle razem z cebulą pokrojoną w kostkę. Doprawić solą, pieprzem i odstawić. Śmietankę roznieść z jajkami, dodać utarty ser i posiekany cząber. Doprawić solą i pieprzem. Tak przygotowaną masę wlać na kruch spód, a na wierzch wyłożyć kurki. Piec ok. 25 min w 180 st. C. ●

Przepis poleca Robert Muzyczka, ekspert kulinarny MSM Mońki

Na kolejne czekamy pod adresem urszula.baumann@polskapress.pl



Plotki

SHOW-BIZNES

Rosati wybrała imię dla swojego dziecka

Aktorka Weronika Rosati zaszła w ciążę z ortopedą Robertem Śmigiełskim. Spodziewają się córeczki, która będzie miała na imię Ela. Decyzję podjęła sama Rosati, która od dawna marzyła o tym, żeby zostać matką. Ze Śmigiełskim są już zaręczeni.



FOT. SZYMON STARNAWSKI

NAUKA

Naukowcy przywrócili życie roślinom

Londyńscy naukowcy zdołali przywrócić życie roślinom, które na ponad sto lat były przysypane ziemią. Twierdzą, że jest to niezwykle osiągnięcie, dzięki któremu możemy odtworzyć przynajmniej fragment wyniszczonej przez człowieka bioróżnorodności.

SHOW-BIZNES

Depp odkupił sofę za 7 tys. dol.

Aktor Johnny Depp odkupił od Kim Kardashian kanapę za 7 tys. dol. Miał być to prezent dla jego córki Lily Rose, z którą uwielbia oglądać program „Z kamerą u Kardashiansów”. Depp lubi wydawać pieniądze. Ostatnio wydał również 17 tys. dol. na same bagaże znanej firmy Prada.

Krzyżówka nr 113



Poziomo:

- 1) zawsze wraca do myślowego,
- 5) teren dużego dworca lotniczego,
- 9) kabaret z żyłką w logo,
- 10) seria utworów lub zjawisk,
- 12) siatkarze z Belchatowa,
- 14) pojemniki na propan butan,
- 15) propozycja handlowa,
- 17) drewniany pług,
- 18) kobieca ozdoba z jantaru,
- 27) dodatek do sosów i zup,
- 28) proces sądowy,
- 31) przylądek na wyspie Rugia,
- 35) zespół komórek,
- 36) kożuszek bez rękawów,
- 37) węgielka w sadzie,
- 38) śpiewał o uwięzionej jaskółce,
- 39) A lub B.

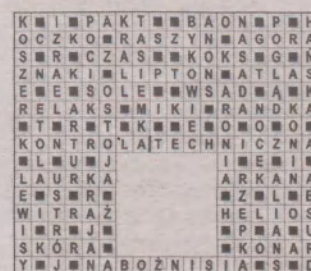
Pionowo:

- 1) wielkie drzewo na sawannie,
- 2) instalator urządzeń,
- 3) Zawisza Czarny,
- 4) sweter jak gra na polu,
- 5) opieczona kromka,
- 6) Wolne ... Gdańsk,
- 7) roślinny symbol samowielbienia,
- 8) wkład bankowy,
- 11) warkocze poetycko,
- 13) nacięcie na lasce,
- 16) alter ..., drugie ja,
- 19) wrzątek na herbatę,
- 20) wyróżnia łabędzia,
- 21) atrybut listonosza,
- 22) faza Księżycy,
- 23) bije inne kolory w kartach,
- 24) plajta firmy,
- 25) prowadzi teletumniej „Jeden

z dziesięciu”

- 26) duży owoc z soczystym miąższem,
- 28) uczucie przejedzenia,
- 29) prawdziwe fakty,
- 30) słowa profesora w auli,
- 32) „Dawid” Michała Anioła,
- 33) na piersi zasłużonego,
- 34) płat blachy.

Rozwiązanie nr 112



Horoskop dnia

WODNIK (20.01 - 18.02)

● Zdecydowanie więcej dzisiaj zyskasz, ustępując nieco pola, niż twarżo obstając przy swoim zdaniu.

RYBY (19.02 - 20.03)

● Postępuj dzisiaj rozsądnie i nie daj się ponieść zbędnym emocjom. Poświęć uwagę sprawom osobistym.

BARAN (21.03 - 19.04)

● Ktoś będzie dzisiaj złośliwie komentował twoje pomysły i propozycje. Ale nie szukaj okazji do odwetu.

BYK (20.04 - 20.05)

● Nie będzie dzisiaj wielu powodów do narzekań. Ale nie szarżuj - niektóre sprawy mogą być kłopotliwe.

BLIŹNIĘTA (21.05 - 21.06)

● Może dziś wystąpić u ciebie niechęć do obowiązków. Więcej uwagi poświęć dziś najbliższemu.

RAK (22.06 - 22.07)

● Możesz dzisiaj liczyć na powodzenie w pracy i finansach, ale wcześniej dokładnie zaplanuj swoje działania.

LEW (23.07 - 22.08)

● Atmosfera wokół ciebie będzie dziś napięta. Staraj się postępować ostrożnie i unikaj zbędnego ryzyka.

PANNA (23.08 - 22.09)

● Czeką cię dzisiaj rozmowa, która wywróci do góry nogami twoje niektóre plany na najbliższe dni.

WAGA (23.09 - 22.10)

● Dzisiejszy dzień w pracy może być wyczerpujący. Za to wieczorem czeka cię miła niespodzianka.

SKORPION (23.10 - 21.11)

● Nie ingeruj dzisiaj w życie innych osób - nawet wtedy, gdy ci się będzie wydawało, że to jest niezbędne.

STRZELEC (22.11 - 21.12)

● Dziel się dzisiaj swoim problemami i wątpliwościami - łatwiej ci będzie ze wszystkim się uporać.

KOZIOROŻEC (22.12 - 19.01)

● Jedno na pozór mało istotnie wydarzenie sprawi, że zmienisz dzisiaj zdanie na temat znajomej osoby.

Humor

● Jedzie sobie facet mercedesem i widzi, że na poboczu stoi syrenka z podniesioną maską. Facet myśli sobie: „wezme gościa na hol”. Zjechał na pobocze i mówi do faceta: - Jak zapali, to niech pan zamruga światłami. Nagle obok nich przejechało ze świstem BMW. Kierowca mercedesa krzyczy: - Jak to, BMW ma być szybsze od mercedesa?! Nigdy! Wskoczył do samochodu i ruszył z piskiem opon. Gdy tak ścigali się ze sobą, nie zauważyli stojącego na poboczu policjanta. Policjant nadaje przez radio:

- Niesamowite! Na trasie E456 jadą mercedes i BMW z prędkością 200 km/h!!! - No i co w tym niesamowitego?! - odpowiada głos z radia. - No to, że za nimi jedzie syrenka i mruga światłami, żeby ustąpili jej z drogi!

● Blondynka dzwoni do warsztatu samochodowego. - Coś mi spod auta kapie, takie ciemne, geste... Mechanik: - To olej. Blondynka: - OK, no to oleje.

Akcja/redakcja

Dyżur reportera

Daniel Klusek

59 848 81 21 (w godz. 9.00-17.00)
daniel.klusek@gp24.pl



Osy tworzą gniazda tam, gdzie są ludzie

• Na domu sąsiadki jest gniazdo os. Owady wlatują do naszego domu. Boimy się, że będą nas żądlić - mówi nasza czytelniczka

Słupsk

Daniel Klusek

daniel.klusek@gp24.pl

Pani Justyna mieszka w domu. Twierdzi, że na budynku należącym do jej sąsiadki osiedliły się osy.

- Na poddaszu musi być ich gniazdo, bo wiele razy widziałam, jak osy wylatują z dachu - mówi pani Justyna. - Mówiłam o tym sąsiadce kilka razy, ale ona początkowo to bagatelizowała. Jednak wydaje mi się, że z tygodnia na tydzień owadów jest tam coraz więcej. Wlatują również do mojego domu. Kilka razy już się zdarzyło, że gdy siadałam na sofie w salonie, w ostatniej chwili zauważyłam osę. W oknie sypialni już zamontowałam moskitierę.

Kobieta twierdzi, że jej sąsiadka zauważyła już, że problem staje się coraz poważniejszy, podobnie jak potencjalne zagrożenie ze strony owadów.

- Nie wiem, czy jestem uczulona, bo jeszcze nigdy osa mnie nie użądliła. Boję się jednak zarówno o siebie, jak i o swoje dzieci - mówi kobieta. - Nie wiem do kogo zwrócić się z pomocą, bo kilka razy słyszałam już, że straź pożarna nie usunie gniazda.

Faktycznie, Grzegorz Falkowski, zastępca komendanta straży miejskiej w Słupsku,



► Grzegorz Falkowski, zastępca komendanta słupskiej straży pożarnej, informuje, że w sezonie letnim strażacy mają kilka zgłoszeń dziennie dotyczących gniazd pszczoł, os czy szerszeni

przyznaje, że funkcjonariusze nie mają specjalistycznego sprzętu do usuwania gniazd owadów bąkoskrzydłych, czyli m.in. os, pszczoł i szerszeni.

- Gdy mieszkańcy dzwonią do nas z podobnymi interwencjami, dyżurny ustala okoliczności i na tej podstawie ocenia, czy mamy do czynienia z realnym zagrożeniem życia i zdrowia, czy tylko z dyskomfortem - mówi Grzegorz Falkowski. - Jeśli życie ludzkie może być zagrożone, jedziemy na miejsce.

My jednak nie mamy środków chemicznych do likwidacji gniazd. Takie posiadają wyspecjalizowane firmy. My możemy jedynie wyprowadzić ludzi z zagrożonego miejsca i zabezpieczyć je, by nikt tam nie wchodził.

Wyjątkiem mogą być jedynie miejsca publiczne, gdzie są duże skupiska ludzi.

- Trzeba jednak pamiętać, że za bezpieczeństwo na danym terenie odpowiada przede wszystkim jego właściciel lub

najemca - mówi wiceszef słupskich strażaków. - Jesteśmy natomiast w stałym kontakcie z pszczelarzami i gdy dowiadujemy się o gniazdach pszczoł, informujemy ich o tym. Oni następnie przyjeżdżają i zabierają owady do swoich uli.

Jak dodaje, w sezonie letnim zgłoszeń o gniazdach os, pszczoł lub szerszeni jest nawet po kilka dziennie. Głównie dzwonią mieszkańcy miasta, dużo rzadziej z terenów wiejskich. ● ● ●

Teren prywatny, właściciel może zakazać przejścia

Słupsk

- Na alejce przy ulicy Michałowskiego pojawił się znak drogowy informujący, że teren jest prywatny - mówi nasza czytelniczka

Daniel Klusek

daniel.klusek@gp24.pl

Pani Marzena z osiedla Niepodległości chodzi alejką między blokami prowadzącą w kierunku ulicy Michałowskiego.

- Jakiś czas temu pojawił się tam znak zakazujący chodzenia po alejce i informujący, że to teren prywatny - mówi kobieta. - Właściciel pewnie zrobił to dlatego, że przejście jest bardzo nierówne. Ale jeśli chodnik jest krzywy, to trzeba go naprawić, a nie zamknąć dla ruchu.

Jak dodaje, to bardzo uczęszczana droga i nikt zakazów

nie przestrzega. - Mieszkańcy okolicy chodzili tędy od lat i szybko nie zmieniają przyzwyczajęń - mówi pani Marzena. - Nie rozumiem jak można tak po prostu zamknąć alejkę.

O sprawie poinformowaliśmy strażników miejskich i poprosiliśmy ich o wyjaśnienia.

- To nie jest droga publiczna, a oznakowanie na alejce jest prawidłowe - mówi Iwona Jakiel zastępca komendanta Straży Miejskiej w Słupsku. - Właściciel może wprowadzić na swoim terenie zakaz ruchu pieszo, jeśli uzna za przykład, że jest to miejsce niebezpieczne. W takim wypadku jeśli ktoś będzie chodził tą drogą i skrzyż lub złamie sobie nogę, to on będzie za to odpowiadał, a nie właściciel terenu.

Iwona Jakiel zapowiada, że patrol pojedzie na wskazane przez czytelniczkę miejsce i sprawdzi stan chodnika. ● ● ●



► Właściciel terenu ma prawo zakazać wejścia na niego również ze względu na jego zły stan techniczny

W skrócie

AKCJA REDAKCJA

U nas czekają zguby i oferty pomocy

W „Głosie” funkcjonuje Biuro Rzeczy Znalezionych. Do redakcji można przynosić znalezione przedmioty, m.in. klucze, dokumenty, telefony, portfele, tablice rejestracyjne, okulary itp. O tym, co znajduje się w BRZ, piszemy w poniedziałki, środy i piątki.

W ramach akcji „Bank pomocy” można przekazywać sobie m.in. meble, sprzęt RTV i AGD. Na zgłoszenia czekamy pod nr. tel. 59 848 81 21. Oferty i prośby o pomoc publikujemy we wtorki, czwartki i soboty. (DMK) ● ●

Opinie internautów

Kostka masła kosztuje już nawet siedem złotych

● @Mały przedsiębiorca: - Nie dość że rolnictwo produkuje niezdrowe produkty to jeszcze stale słyszę że coś się nie opłaca. Mięso śmierdzi mączką rybną ale ceny wciąż za niskie. Jest system dopłat do rolnictwa ale to nie wystarcza. Coś tutaj jest nie tak. Mnie nikt nie dopłaca do działalności gospodarczej a ZUS tylko żąda. Jeżeli nie jestem rentowny to wypadam z rynku. Aby się utrzymać muszę dostarczać dobre usługi lub produkty. Niech ktoś mi wreszcie wyjaśni, dlaczego rolnicy są traktowani jak istoty z innego świata?

● @Gość: - Nie chcieliście podwyżki cen paliwa o 25 groszy, to zapłacicie za kostkę masła (kiedyś było 250 gram, a teraz bywa nawet 175 gram) o 5 złotych więcej. Beneficjenci 500+ i tak to kupią, ale zwykłego podatnika i emeryta nie będzie na to stać.

● @Obywatel: - Dziwne, wszystko drożeje i jest ok, Polacy zadowoleni. ● @Smalec ze skwarkami: - Na jarmarkach można kupić kromkę chleba ze skwarkami i mało kto pamięta, że smalec był podstawowym tłuszczem do smażenia i smarowania. Daliśmy sobie wmówić, że masło szkodzi i lepiej smażyć na oleju, który łatwiej się pali. (DMK) ● ● ●

Bank pomocy

Czytelnicy pomagają Oddam:

● Pani Bogumiła ze Słupska ma do oddania kuchankę gazową. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 785 307 000.
● Pani Bronisława ze Słupska ma do oddania telewizor. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 889 191 839.
● Pan Józef ze Słupska ma do oddania meble pokojowe (stół, szafę i kredens). Odbiór własnym transportem. Kontakt: 605 948 855.
● Pani Danuta ze Słupska ma do oddania cegłę rozbiórkową. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 59 841 34 85.

● Pan Roman ze Słupska ma do oddania pralkę Frania i wersalkę. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 692 511 091 (po godz. 16).
● Pani Ewa ze Słupska ma do oddania zimową odzież damską. Kontakt: 59 845 34 07.
● Pani Grażyna ze Słupska ma do oddania meble pokojowe. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 661 154 067.
● Mieszkaniec Słupska ma do oddania meblościankę. Odbiór własnym transportem. Kontakt: 783 414 082.
● Pan Grzegorz ze Słupska ma do oddania obornik koński. Możliwość transportu. Kontakt: 605 729 409. (DMK) ● ● ●

SŁUPSK/REDAKCJA

Zobacz, jak powstaje „Głos Pomorza”

Zapraszamy do odwiedzin w słupskiej redakcji „Głosu Pomorza”. Nasi goście poznają też dziennikarzy i pracowników z działu promocji, składu i biura ogłoszeń. Będzie także możliwość zrobienia zdjęcia, które zostanie opublikowane w „Głosie”. Na zgłoszenia grup czekamy od poniedziałku do piątku w godz. 10-16 pod nr. tel. 59 848 81 21. (DMK) ● ●

Już 3269 mężczyzn po pięćdziesiątym roku życia odzyskało 100% możliwości seksualnych PROMOCJA

Nowy naturalny środek NA POTENCJĘ dla mężczyzn 50+

Wyprodukowany specjalnie dla mężczyzn w wieku dojrzałym bije rekordy popularności za oceanem. Nazwany afrodyzjakiem XXI wieku przywraca pełnię zdolności seksualnych, naturalnie odbudowuje libido i wzmacnia erekcję.



TYLKO
do 28 lipca
70%
taniej!

100%
satysfakcji



DELAY GEL
35 ML

TERAZ W INNOWACYJNEJ FORMIE ŻELU!

Statystyki są przygnębiające: ponad 60% 50-latków uprawia seks tylko 1-2 razy w miesiącu, a aż 1/4 wcale. Z kolei wśród 60-latków tylko połowa jest aktywna seksualnie, pozostali zamieniają się we sfrustrowanych i zrzędzących emerytów, którym trudno przyznać się, że najbardziej w życiu boli ich brak seksu. Tylko że to NIE JEST ich wina! Osłabienie libido i problemy z erekcją dotyczą już co czwartego mężczyzn w Polsce, czego przyczyną są głównie: stres, przepracowanie, pośpiech, niezdrowy tryb życia oraz niski poziom testosteronu we krwi. W końcu przychodzi taki moment, że mężczyzna zaczyna mieć poważne problemy ze wzwozem. Rodzi to ogromną frustrację, która niszczy jego samoocenę i rujnuje jego związek.

3 naturalne substancje wzmacniające erekcję
Jeśli ten problem dotyczy również Ciebie (albo Twojego męża lub partnera) – nie jesteś sam! Z problemem braku (lub niepełnej) erekcji milionów mężczyzn na świecie postanowili rozprawić się naukowcy z ośrodka klinicznego w Houston. Najpierw na podstawie badań wytypowali najczęstsze przyczyny impotencji. Następnie poszukiwali najlepszych, naturalnych sposobów, które pozwolą je pokonać. I tak stworzyli preparat, który łączy w sobie 3 najsilniejsze substancje

wzmacniające erekcję. Środek, który składa się w 100% z naturalnych wyciągów roślinnych (w przeciwieństwie do sztucznych dopalaczy dostępnych na rynku, działających krótko i doraźnie).

Pan Marcin W. z Krakowa był jednym z tysięcy mężczyzn w Polsce, których dotknął problem spadku libido i braku erekcji. Oto jego relacja:

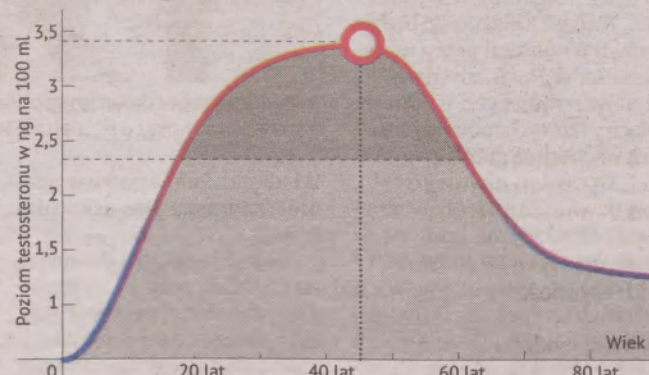
Mam 57 lat, żonę i dwójkę dorosłych dzieci. Od 28 lat pracuję jako organista w kościele. Problemy ze wzwozem zaczęły się u mnie od choroby prostaty. Z początku myślałem, że to chwilowe, ale nie

Skuteczność preparatu wynika z 3 faz działania:

- ✓ Naturalnie stymuluje produkcję tlenku azotu
- ✓ Umożliwia lepszą kontrolę erekcji na poziomie nerwowym i biologicznym
- ✓ Odbudowuje i uzdrowia libido oraz poprawia wydolność seksualną oraz wzmacnia kondycję

stety, chęć do seksu spadała, nie miałem wzwodu i stresowałem się. A moja żona lubi seks! Czułem, że zawodzę ją na całej linii, że nasze życie intymne gaśnie. Wiągra nie chciałem brać ze względu na nadciśnienie. No ale co ma zrobić facet, któremu nie staje? Samoocena leci w dół,

Produkcja testosteronu u mężczyzn



zaczęłem sobie saczyć wino wieczorami. A moja żona zamieniła się w prawdziwą jędrę, biegła tylko po domu i trzaskała garnkami. Czułem się jak niepełnosprawny staruszek...

Któregoś dnia przeczytałem w gazecie, że poszukują chętnych do wypróbowania nowego preparatu na potencję. I zgłosiłem się. Zwłaszcza że pisali, iż mogą go stosować osoby z nadciśnieniem, choroby na serce i prostatę. Po kilku dniach dostałem preparat pocztą. Dyskretnie opakowany w zwykłe, szare, tekturowe pudełko. Zacząłem stosować tak, jak pisali. I stał się cud! [śmiech]

Dokładnie trzeciego dnia wieczorem poczułem, jak narasta we mnie ochota na seks. Jakiś taki entuzjazm we mnie wstąpił i energia. Poczułem, jak sztywnieję. Rewelacja. Tego dnia uprawialiśmy seks jak dawniej, a nawet lepiej, bo mogłem długo. I tak już zostało! Moja żona przemieniła się znów w fajną bab-

kę, chodzi zadowolona taka. Dobrze jest!

W jaki sposób preparat odbudowuje i wzmacnia mechanizm erekcji?

Działanie żelowego preparatu z Houston jest dogłębne i trwałe. Nie tyle sztucznie wywołuje erekcję (co w wypadku popularnych na rynku preparatów może być bolesne), ile **permanently uzdrawia cały mechanizm i odbudowuje męskie libido** począwszy od hormonów (zwiększa naturalną produkcję testosteronu w organizmie), na **naprawieniu mechanizmu erekcji kończąc**. Preparat działa na TRZECH głównych płaszczyznach: 1) **zwiększa produkcję tlenku azotu**, który odpowiada za prawidłowy dopływ krwi do penisa i nasilenie erekcji; 2) **wzmacnia erekcję i pozwala lepiej ją kontrolować** oraz wydłuża czas jej trwania poprzez zwiększenie ukrwienia ciał jamistych i utrzymanie na stałym

poziomie stężenia cGMP; 3) **poprawia libido i wydolność seksualną** (m.in. zawiera tzw. **naturalną wiagrę**, czyli **korzeń łopianu afrykańskiego** – skuteczny afrodyzjak zwiększający doznania seksualne, stosowany m.in. przez starożytnych Rzymian). W efekcie mechanizm erekcji zostaje **NA TRWAŁE zregenerowany** za pomocą naturalnych i bezpiecznych dla zdrowia ekstraktów roślinnych. A mężczyzna odzyskuje możliwości seksualne takie, jak miał w wieku 20-bądź 30-kilku lat! Bez chemii i sztucznego pobudzania, jak to ma często miejsce w wypadku wielu innych dostępnych na rynku środków.

Dla kogo przeznaczony jest preparat?

Preparat został stworzony specjalnie z myślą o mężczy-

znach DOJRZAŁYCH, w tym również cierpiących na nadciśnienie, dolegliwości układu krążenia czy prostaty. Nie powoduje skutków ubocznych, ponieważ nie wywołuje erekcji sztucznie, tylko naprawia jej mechanizm. Ale mogą go oczywiście stosować również młodszy mężczyźni.

Preparat, teraz w nowej formie żelu, dotarł niedawno do Europy i Polski. Jest dostępny wyłącznie w telefonicznej sprzedaży klubu zdrowia (nie można go kupić w sklepach). Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ nie trzeba wcześniej nic płacić. Dla pierwszych 80 osób klub zdrowia zorganizował lipcową promocję.

LIPCOWA PROMOCJA KLUBU ZDROWIA!

Pierwsze 80 osób, które zadzwoni w terminie do 28 lipca 2017 r., otrzyma **70% zniżki!**

Otrzymasz wówczas naturalny środek Man Pride w formie żelu na odbudowanie potencji za udział w klubie zdrowia **za jedyne 523 zł 97 zł** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 91 443 77 83

Pon.-pt. 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



SŁUPSK

- Co: II Miejski chill na trawie
- Gdzie: Parku Powstańców Warszawskich
- Kiedy: sobota, od godz. 15

SŁUPSK

- Co: inscenizacji wybuchu Powstania Warszawskiego
- Gdzie: al. Sienkiewicza
- Kiedy: 1 sierpnia, od godz. 16.30

USTKA

- Co: Cooking Challenge
- Gdzie: scena na promenadzie nadmorskiej
- Kiedy: sobota, od godz. 14

SŁUPSK

- Co: Garden Party u Karola
- Gdzie: parku Waldorffa przy pomniku Szymanowskiego
- Kiedy: niedziela, godz. 12

ROWY

- Co: Ogólnopolski Przegląd Paradnych Orkiestr Dętych
- Gdzie: Park Rekreacji i Wypoczynku
- Kiedy: sobota-niedziela, godz. 16

SŁUPSK

- Co: Jarmark Gryfitów
- Gdzie: dziedziniec Zamku Książąt Pomorskich, ul. Dominikańska
- Kiedy: niedziela, godz. 11

Informator

KINA

Słupsk

Multikino

Alibi.com, godz. 14.30, 18.45; Czym chata bogata, godz. 21.30; Dunkierka, godz. 10.45, 13.10, 15.35, 18.19.25, 20.25, 21.40; Paryż może poczekać, godz. 17.15, 20.40; Spider-Man: Homecoming, 2D dubbing, godz. 10.30, 12.05, 17.45, 2D napisy, godz. 14.55, 18.40, 20.35; Volta, godz. 16.20, 20.50; Gnu, Dru i Minionki, godz. 10, 12.25, 16.35; Kapitan Majtas: pierwszy wielki film, 2D dubbing, godz. 10.10, 11.12.15, 14.20, 16.25, 18.35, 3D dubbing, godz. 13.05, 15.10; Rock Dog. Pies ma głos, godz. 10.15, 14

Rejs

Nieczynne

Ustka

Dejlin

Rock Dog. Pies ma głos, godz. 12, 13.30; Jutro będziemy szczęśliwi, godz. 15.15; Dunkierka, godz. 17.15, 21; Paryż może poczekać, godz. 19.15

Lębork

Fregata

Dunkierka, godz. 17.45, 20

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36; PKS 59 842 42 56; dyżurny ruchu 59 843 71 10; MZK 59 848 93 06; Lębork: PKS 59 862 19 72; MZK 59 862 14 51; Bytów: PKS 59 822 22 38; Człuchów: PKS 59 834 22 13; Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

Ratuszowa, ul. Tuwima 4, tel. 59 842 49 57

Ustka

Apteka z Pasją, ul. Polna 2, tel. 732 806 600

Bytów

Centrum Zdrowia, ul. Sychty 3, tel. 59 822 66 45

Miastko

Centralna, ul. Armii Krajowej 22, tel. 59 857 90 01

Człuchów

Centrum Zdrowia, ul. Szczecińska 13, tel. 59 59 834 31 42

Lębork

Gemini, ul. Staromiejska 17, tel. 59 841 22 73

Łeba

Słowitka, ul. Kościuski 70 a, tel. 59 866 13 65

Wicko

Pod Agawą, tel. 59 86111 14

USŁUGI MEDYCZNE

REKLAMA 007012187

Vigor TAXI

59 84 22 700

607 27 17 17

59 196-25

NAJTAŃSZE TAXI W SŁUPSKU

Rosja oczami Polaka

● Tomasz Kułakowski opowie w czwartek o współczesnej Rosji

Wydarzenie

Daniel Klusek

daniel.klusek@gp24.pl

Pochodzący ze Słupska Tomasz Kułakowski jest dziennikarzem telewizji Polsat News w Moskwie, współpracuje również z „Tygodnikiem Powszechnym”. Wcześniej był dziennikarzem Nowej Europy Wschodniej i korespondentem Polskiego Radia w Rosji. W czwartek w Herbaciarni w Spichlerzu Richtera spotka się z widzami, mieszkańcami Słupska i turystami.

Podczas wieczoru, który poprowadzi Bogdan Stech, zastępca redaktora naczelnego „Głosu” i organizator wydarzenia, Tomasz Kułakowski będzie mówił o kulisach pracy reporterskiej w Rosji, ale również o najważniejszych wydarzeniach, o których mówi się za naszą wschodnią granicą.

Opowiem również o tym, czy powinniśmy się obawiać reakcji Moskwy na budowę w Redzikowie elementów tarczy antyrakietowej, o rosyjskich planach dotyczących drugiej nitki gazociągu Nord Stream oraz o zbliżających się wyborach prezydenckich i szansach



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

► Podczas czwartkowego spotkania w Herbaciarni w Spichlerzu Richtera Tomasz Kułakowski opowie o swojej pracy oraz o dzisiejszej Rosji i Rosjanach

Władimira Putina na ich wygranie - zaprasza Tomasz Kułakowski.

Goście spotkania dowiedzą się o wielkiej polityce widzianej z moskiewskiej perspektywy, ale również o życiu mieszkańców zarówno rosyjskich metropolii i prowincji. Dowiemy się,

co przeciętni Rosjanie wiedzą o Polsce i Polakach, czy wydarzenia mające miejsce u nas przedostają się do tamtejszych mediów.

Tomasz Kułakowski przypomni również niebezpieczne zdarzenia, jakie spotkały go podczas przygotowywania te-

lewizyjnych materiałów. Ponadto odpowie na pytania dotyczące zarówno swojej pracy, jak i współczesnej Rosji.

Początek spotkania z Tomaszem Kułakowskim w czwartek o godz. 17 w Herbaciarni w Spichlerzu Richtera. Wstęp jest wolny. ● ©i©

Ustka ma artystów estrady i się nimi chwali. W niedzielę zaśpiewają oni dla turystów

Koncert

Ewelina Bobucka i zespół One Moment wystąpią w niedzielę podczas koncertu z cyklu „Ustczanie turystom”. Będzie lirycznie i tanecznie.

Daniel Klusek

daniel.klusek@gp24.pl

W wakacje na usteckiej scenie na promenadzie występują muzyczne gwiazdy z całej Polski. Ale ponieważ Ustka też ma zdolnych i rozpoznawalnych mieszkańców, oni też występują dla turystów. Tak będzie w niedzielę o godz. 18 podczas koncertu Ustczanie turystom.

Najpierw zaprezentuje się Ewelina Bogucka, młoda wokalistka, uczestniczka m.in. talent show „The Voice of Poland”. Jury programu i publiczność za-



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

► Krzysztof Szpot, lider zespołu One Moment, zaśpiewa w niedzielę na scenie na usteckiej promenadzie. Publiczność będzie się bawić przy jego utworach w stylistyce disco polo i dance

chwyciła delikatnym, lirycznym głosem i ciekawymi interpretacjami utworów.

Po niej na scenie pojawi się Krzysztof Szpot, czyli One Mo-

ment. To jeden z najpopularniejszych zespołów disco polo, który grał na największych festiwalach disco polo i dance. Krzysztof Szpot występuje

od ponad czterech lat. Nagrał dwie płyty i kilkanaście teledysków. Część z nich obejrzało po kilkaset tysięcy fanów disco polo. ● ©i©

PROGNOZA POGODY	Ślupsk 18° 14° 18° rz. Ślupia 1001 hPa	Lębork 20° 14° 19° j. Lubowidz 1000 hPa	Bytów 20° 14° 19° j. Wdzydze 1000 hPa	Ustka 17° 15° Bałtyk 1002 hPa	Rowy 17° 15° Bałtyk 1002 hPa	Łeba 17° 15° Bałtyk 1002 hPa
------------------------	--	---	---	---	--	--

Targowanie u świętego Dominika

757. Jarmark św. Dominika rozpocznie się w sobotę w Gdańsku. Będą koncerty gwiazd

Wydarzenie

Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

W sobotę o godz. 12 przy Dworze Artusa uroczyste otwarcie Jarmarku św. Dominika obwieści specjalnie napisany hejnał. Gości witac i zabawić będzie korowód barwnych postaci, pośród których prym wiesć będą Hermes (patron kupców) i karmazynowy kogut (symbol jarmarku). W takiej oprawie prezydent Gdańska przekaze kupcom klucz do bram miasta.

O godz. 20 na parkingu przy Filharmonii Bałtyckiej na ul. Ołowianka 1 wystąpi grupa Sound'n'Grace. Muzycy miesza, przeplatają i eksperymentują, łącząc elementy funk, soul, jazz, groove oraz r'n'b. Zespół liczy ponad 20 wokalistów. Kolejną gwiazdą będzie Ania

Dąbrowska. Swoim głosem hipnotyzuje i przyciąga tłumy. Uznawana jest za jedną z najbardziej utalentowanych polskich wokalistek ostatniej dekady. Wydała sześć albumów, z których pięć uzyskało status platynowych. Początek koncertu o godz. 21.30. Wieczór bezpośrednio po jej koncercie zakończy pokaz fajerwerków.

W niedzielę ruszy XXII Święto Chleba. Rozpocznie się ono mszą w Konkatedralnej Bazylice Wniebowzięcia NMP w Gdańsku. Na Długim Targu już od godz. 10 będzie można korzystać z wielu przygotowanych z tej okazji atrakcji. Nie zabraknie prezentacji wyrobów piekarniczych i cukierniczych, degustacji pieczywa i ciast, będzie można skorzystać z porady ekspertów, technologów żywności, mistrzów piekarskich oraz konsultacji dietetyków z Akademii Skutecznej



► Ania Dąbrowska będzie gwiazdą sobotniego wieczoru. Jej koncert rozpocznie się o godz. 21.30 na parkingu przy Filharmonii Bałtyckiej na ul. Ołowianka 1

Diety. Święto Chleba uświetnią szczudlarze w tradycyjnych strojach piekarzy, którzy częstować będą publiczność świeżym pieczywem oraz rozdawać okolicznościowe ulotki z informacją o zaletach spożywania chleba rzemieślniczego. Muzyczną gwiazdą imprezy będzie zespół Sergiej Kriuczukow & Riverboat Ramblers Swing Orchestra. W ich wykonaniu usłyszymy wielkie muzyczne przeboje i standardy muzyki swingowej.

W niedzielę wystąpi również Maja Kleszcz & Incarnations. Mają to jedna z najciekawszych polskich wokalistek - charyzmatyczna, z wyrazistym, uwodzącym głosem. Była nazywana „polską Adele”, „polską Billy Holiday”, „polską Amy Winehouse”. Swoją przygodę z muzyką rozpoczęła w wieku 14 lat w zespole Kapeła ze Wsi Warszawa. ● ©©

Sprawdź, co widać z latarni morskich

Ciekawe miejsca

W naszym cyklu prezentowania latarni morskich polskiego wybrzeża, tym razem przedstawimy obiekty znajdujące się w Czołpinie i Jarosławcu.

oprac. Daniel Klusek
daniel.klusek@gp24.pl

Latarnia Czołpino jest jedną z nielicznych oddalonych od skupisk ludzkich. Jest położona w odległości 1000 metrów od brzegu, pomiędzy Łebą i Rowami, w sercu Słowińskiego Parku Narodowego.

Latarnia wymaga półtorakilometrowego spaceru wśród dziko rosnącego lasu. Z jej tarasu widać jednak przyrodę parku, ruchome wydmy, jeziora Łebsko i Gardno oraz mierzęję oddzielającą Łebsko od morza.

Latarnia została wybudowana w latach 1872-75 z cegły na podstawie kamiennej o średnicy 9 m. Początkowo był spalany olej, w latach trzydziestych XX w. została podłączona elektryczność. Latarnia została udostępniona do zwiedzania dopiero w latach 90., ponieważ tuż w okolicy była Rakietowa Jednostka Wojskowa i wszystko było tajne. Teraz latarnia to idealne miejsce na podziwianie przyrody w SPN.



► Zasięg światła latarni w Czołpinie to 40 kilometrów. Obiekt znajduje się na terenie Słowińskiego Parku Narodowego

Warto zobaczyć też w najbliższej okolicy: ruchome wydmy czołpińskie, lasy w parku, piękne plaże w SPN czy zapoznać się jak żyli dawni mieszkańcy tych ziem w Muzeum Wsi Słowińskiej w Klukach.

Podstawowe informacje: wysokość latarni - 25,2 m, wysokość światła - 75 m n.p.m., zasięg światła: 21 Mm (ok. 40 km). Bilety: 4 i 2 zł.

Latarnia morska Jarosławiec to wspaniały punkt widokowy na okolice Jarosławca, usytuowana w odległości 400 metrów od brzegu i w pobliżu starych zabudowań, pozostałości po poprzedniej, zbyt niskiej latarni.

Na szczycie trzydziestometrowej wierzhy znajduje się taras widokowy, do którego prowadzą kamienne schody. W 1993 roku latarnia została wpisana do rejestru zabytków. Usytuowana jest w samym centrum Jarosławca, turyści nie powinni mieć problemów z jej odnalezieniem. Latarnia jest udostępniona do zwiedzania, z jej szczytu podziwiać można panoramę Jarosławca i okolicy.

Podstawowe informacje: wysokość latarni: 33,3 m, wysokość światła: 50,2 m n.p.m., zasięg światła: 23 Mm (42 km).

Informacje za portalem www.latarnie.pl ● ©©

W skrócie

ŚLUPSK/ROZRYWKA

Stand-up na deptaku w centrum

W środę o godz. 18 na ul. Nowobramskiej, przy kawiarni Kafeina odbędzie się kolejne spotkanie w cyklu Wakacyjny stand-up na deptaku. Tym razem monologami publiczność bawić będzie Antoni Gorgoń Grucha. W swoich monologach nie szczędzi mocnych słów na polu życia publicznego, kultury i sztuki, stroni natomiast od polityki. Wstęp jest wolny. (DMK)

ROWY/ROZRYWKA

Zagrają orkiestry z całej Polski

W sobotę i niedzielę w Rowach trwać będzie Ogólnopolski Przegląd Paradnych Orkiestr Dętych. W sobotę o godz. 16 wszystkie przemarszerują ulicami Rowów przed kościoła do muszli koncertowej przy ul. Słonecznej. Tam każda orkiestra zagra obojętnie jeden wskazany utwór i trzy dowolne kompozycje. W niedzielę o godz. 16 na scenie wszystkie orkiestry wspólnie zagrają trzy utwory. Potem poznamy zwycięzcę przeglądu. (DMK)

ŚLUPSK/DLA DZIECI

Baw się na podwórku podczas warsztatów

Młodzieżowe Centrum Kultury w Ślupsku i Stowarzyszenie Nota Anamnesis organizują dla dzieci spotkania z cyklu „Pod gołym niebem...”. Od poniedziałku do piątku od godz. 12 na podwórku w kwartale ulic Deotymy, Długiej, Polnej i Ogrodowej trwać będą warsztaty będą opatrzone inny motywem przewodnim. Od dzisiaj do piątku młodzi dzieci z całego miasta będą się mogły wybrać na zajęcia pod hasłem „Co można zrobić z drewna?”. Podczas warsztatów dzieci uzyskają wiedzę o drzewach i drewnie oraz zapoznają się z technikami rzeźbienia. W dniach 31 lipca - 4 sierpnia trwać będą zajęcia pod hasłem „Bardzo duże zwierzę”. Główną ideą tych warsztatów będzie pokazanie, że tektura i karton są doskonałym materiałem do tworzenia konstrukcji przestrzennych. Ostatni tydzień zajęć odbędzie się w dniach 7-11 sierpnia pod hasłem „Kukielki i kukły”. Uczestnicy zajęć będą mogli stworzyć własne kukielki wykonane techniką mieszaną z bibuły, tkanin, wełny, gazet i ozdób. Wstęp jest wolny. (DMK)

ŚLUPSK/ZABAWA

W czwartek bawimy się po polsku

Polish My Czwartek to cykl wydarzeń w klubie Dom Ówka. Od godz. 20 można tam pobawić się przy polskiej muzyce minionych dekad. Muzyczną przestrzeń wypełnią utwory: Perfect, Kult, TSA, Marek Grechuta, Obywatel G.C, Dżem, Republika, Martyna Jakubowicz, Turbo, Tadeusz Nalepa, Zdzisława Sośnicka, Hey, Czesław Niemen, Maanam, Voo Voo, Kombi, Breakout, Krzysztof Antkowiak, Blenders, Rezerwat, Breakout, Lady Pank, Andrzej Zaucha. Wstęp jest wolny. (DMK)

ŚLUPSK/MUZYKA

Weź instrument i improwizuj

Na Jam session będzie się można wybrać w sobotę o godz. 20 do Motor Rock Pubu. Wieczór będzie rodzajem zbiorowego muzykowania w klimatach jazzu, bluesa, funku i folku. Zdarzenie polega na przetwarzaniu tematu zaproponowanego przez muzyków i interpretowanego przez kolejnych. Początkiem może być zgranie standardu (jazzowe jam session) lub tonacji (bluesowe lub reggae). Wstęp jest wolny. (DMK)

gratka nieruchomości

Jeszcze w tym roku zostanie obniżony wiek emerytalny. Będziesz mógł iść na emeryturę? To mamy dla ciebie ważną informację - w ZUS będzie specjalny doradca. Jak ci pomoże?

Więcej czytaj w naszym dzisiejszym Poradniku o emeryturach

Goździki w przydomowym ogrodzie. Jakie odmiany wybrać i jak je uprawiać

● Kwiaty te można wykorzystać w ogrodzie na różne sposoby - na rabatach, skalniakach i w pojemnikach

● Goździki ogrodowe mają okazałe kwiaty. Ich sadzonki są już bardzo popularne i łatwo dostępne

Goździki to kolorowe kwiaty, które zdobią ogród lub balkon przez całe lato. W dodatku często pachną. Podpowiadamy, jak je pielęgnować.

Katarzyna Józefowicz
redakcja@polskatimes.pl

Ze względu na uroczę i często pięknie pachnące kwiaty, goździki (*Dianthus*) zaliczają się do grona najchętniej uprawianych roślin ozdobnych. Rodzaj, do którego należą, liczy sobie ponad 300 gatunków roślin.

Większość goździków pochodzi z klimatu umiarkowanego, dlatego dobrze znosi niskie temperatury i może zimować w gruncie, jednak delikatniejsze gatunki należy uprawiać z rozsady lub pod osłonami.

Goździki spotykane w ogrodach, różnią się między sobą wyglądem, mimo to ich identyfikacja może być problematyczna, bo rośliny bardzo chętnie się ze sobą krzyżują. Ta szczególna cecha często sprawia problemy podczas rozmnażania goździków, bo chociaż z powodzeniem można zebrać i wysiać w ogrodzie ich nasiona, trzeba liczyć się z tym, że siewki będą miały zupełnie inny wygląd, niż egzemplarze mateczne. Jeśli więc zależy nam na konkretnych cechach odmianowych, najlepiej rozmnażać rośliny

przez podział lub wysiewać nasiona pochodzące ze sprawdzonego źródła. Wiosną można też kupić gotowe, już kwitnące sadzonki.

Najpopularniejsze gatunki goździków

Do najpopularniejszych i najczęściej uprawianych w ogrodach goździków należą m.in.: goździk ogrodowy, goździk brodaty, goździk siny, goździk pierzasty i goździk kropkowany.

Goździki ogrodowe

Najbardziej atrakcyjny z nich jest goździk ogrodowy. Tworzy on duże, pełne, barwne kwiaty i ma wiele ciekawych odmian (m.in. „Pink Kisses” i „Can Can Scarlet”). Ze względu na dużą zmienność, jego nasiona częściej oferowane są w postaci mieszanek, należących do jednej z kilku grup odmianowych (np. Szabo), niż poszczególnych odmian. Goździk ogrodowy to roślina jednoroczna lub dwuletnia, tworząca rozgałęzione, sztywne pędy i osiąga ok. 40-60 cm wysokości. Kwitnie długo i obficie, od czerwca do września, rozwijając kwiaty na sztywnych, wzniesionych łodygach, podzielonych na segmenty zgrubieniami (tzw. „kolankami”).

Goździki ogrodowe nie są zbyt wymagające, ale najlepiej czują się na ciepłym, słonecznym stanowisku i na stałe lekko wilgotnej, przepuszczalnej gle-



► Goździki brodate to rośliny dwuletnie. Mają bardzo okazałe baldachowate kwiatostany

bie, o obojętnym lub zasadowym odczynie pH.

Goździk brodaty

Popularnym gatunkiem jest też dwuletni goździk brodaty. Tworzy on luźne kępki (wys. ok. 20-50 cm) i liczne, niewielkie, pojedyncze lub pełne, pachnące kwiaty, zebrane w duże baldachowate kwiatostany

na szczycie sztywnej, wzniesionej, segmentowanej łodygi. Kwitnie od maja do sierpnia. Ma białe, różowe, czerwone, bordowe lub wielobarwne kwiaty. Ze względu na dużą różnorodność i zmienność odmian, ich nasiona najczęściej oferowane są w postaci wieloodmianowych mieszanek. Goździk brodaty jest dość wymagający i do prawidłowego

rozwoju potrzebuje żyznej, próchnicznej, przepuszczalnej, stale lekko wilgotnej gleby o obojętnym lub zasadowym odczynie pH i słonecznego, ciepłego stanowiska.

Goździki pierzasty i siny

Kolejne popularne gatunki goździków to goździk siny i pierzasty. Obie rośliny są bylinami i ma-

ją podobny pokrój. Tworzą cienkie pędy zebrane w luźne kępki i z czasem rozrastają się w gęste, poduszkowate kępy wys. ok. 15-30 cm. Mają też wąskie, pokryte szarym, woskowatym nalotem liście i kwitną od wiosny do końca lata (maj-sierpień), rozwijając na szczytach łodyg drobne, pachnące, pojedyncze, ciemnoróżowe kwiaty (goździk siny) lub dość duże, pojedyncze lub pełne, mocno pachnące, białe lub jasnoróżowe kwiaty o postrzępionych płatkach (goździk pierzasty). Rośliny preferują gleby lekkie, przewiewne i dość wilgotne oraz słoneczne, ciepłe stanowiska.

Goździk kropkowany

Do popularnych gatunków goździka zalicza się też goździk kropkowany, który tworzy niewielkie, lekko pachnące kwiaty, złożone z postrzępionych na brzegach płatków, na których widoczne są drobne plamki. Roślina jest krótkowieczna, ale długo kwitnąca byliną (kwitnie od kwietnia do września). Ma liczne odmiany o kwiatach białych, różowych, czerwonych lub dwubarwnych (m.in.: „Albus”, „Arctic Fire”, „Leuchtfunk”). Goździk kropkowany tworzy luźne kępy wys. 30-40 cm i ma podobne wymagania jak poprzednie gatunki, z tą różnicą, że może znieść gorsze i bardziej piaszczyste gleby. ●

Oryginalne oraz absurdalne chwytły i pomysły stosowane przez deweloperów

Mieszkanie w jednym bloku, a piwnica w sąsiednim albo odsyłanie dzieci na sąsiedni plac zabaw to nie jedyne absurdalne pomysły deweloperów.

Sławomir Bobbe
redakcja@polskatimes.pl

Pewna rodzina kupiła jako jedna z ostatnich mieszkań. Deweloper chciał wyprzedać lokale, więc obniżył cenę. Okazało się, że mieszkanie ma jeden minus - piwnica jest, ale w sąsiednim bloku. W tym zabrakło piwnic, gdyż deweloper

zajął kilka pomieszczeń dla swoich celów. Dopiero po groźbie, że rodzina mieszkania nie kupi, małżonkowie otrzymali jednak piwnicę w swoim bloku.

Inny przykład. Na niewielkiej działce stoją trzy bloki. Dwa zbudowane przez jedną firmę, ostatni - przez inną. Przy dwóch budynkach są place zabaw, a przy trzecim teren porasta trawą. Mieszkańcy interweniowali u dewelopera, który zbudował ich blok, z prośbą o wydzielenie i ogrodzenie miejsca pod karuzelę, huśtawki i zjeżdżalnię. Usłyszeli, że ich dzieci mogą ko-

rzystać ze sprzętów na placach, należących do bloków obok, więc on kolejnego nie zbuduje.

Pewien deweloper zbudował na swojej działce najpierw jeden blok. Gdy ludzie kupowali od niego mieszkania z pięknymi tarasami i balkonami, nawet nie zająknął się, że drugi blok przysłoni widok niektórym mieszkańcom pierwszego bloku. Drugi blok wkrótce stanął prostopadle do pierwszego w odległości około 9 metrów. Lokatorzy jednej klatki schodowej w pierwszym bloku nie widzą już terenów zielonych ze swojego tarasu.

su czy balkonu, tylko ścianę szczytową drugiego bloku, a konkretnie - okna łazienkowe w tej ścianie. Deweloper zrzucił winę na lokatorów pierwszego bloku. Mówi, że sami są sobie winni, bo nie sprawdzili planów

zagospodarowania tej działki, a już w momencie, gdy kupowali mieszkania, było wiadomo, że drugi blok stanie tak blisko tego wcześniej wybudowanego.

Innym razem kobieta chciała kupić mieszkanie. Deweloper upierał się, by razem z nim, nabyła miejsce postojowe przed blokiem. Tłumaczył, że do każdego mieszkania przypisane jest miejsce na samochód, ale trzeba za nie dodatkowo zapłacić. Kobieta nie ma samochodu i prawa jazdy. Zgodziła się jednak na te warunki, bo bardzo zależało jej na tym mieszkaniu.

Dawno temu na pewnym terenie znajdowało się wiele garaży. Prawie wszystkie zlikwidowano, gdy pojawił się plan, że deweloper zbuduje bloki na tej działce. Został jednak jeden garaż, którego właściciel był uparty i nie zgodził się ani na sprzedaż garażu, ani na inny, w pobliskiej lokalizacji. Spór trwał latami. Deweloper i tak postawił budynek mieszkalny. Musiał jednak zrobić to w taki sposób, żeby nie naruszyć istniejącego garażu. Blok w kształcie kwadratu ma zatem garaż we wnętrzu. ●

Szukając wymarzonego M, nie dajmy się zwieść deweloperowi, negocjujemy warunki

Liliowce długo kwitną i są bardzo łatwe w uprawie

- Rośliny te kwitną bujnie od późnej wiosny, aż do późnej jesieni
- Kwiaty pochodzą z Azji, ale doskonale zadomowiły się w naszych ogrodach

Anna Kubiak

redakcja@polskatimes.pl

Liliowce to jedno z najpiękniejszych i najłatwiejszych w uprawie roślin naszych ogrodów. Ich kwiaty otwierają się na dzień, a stulają płatki na noc. Stąd wzięta się nazwa botaniczna gatunku - Hemerocallis, czyli piękność dnia.

W stanie naturalnym liliowce rosną w Chinach i Japonii, ale od tak dawna są uprawiane w naszych ogrodach, że nie traktujemy jej już jak rośliny egzotycznej, a jak naszą rodzimą. Liliowce, zostały sprowadzone do Europy w XVI wieku i szybko zdobyły tu popularność. Dziś rośliny te można znaleźć w większych ogródkach i na nowoczesnych wielkomiejskich rabatach. Na popularność tego gatunku miała niewątpliwie wpływ jego wyjątkowa trwałość. Liliowce mogą rosnąć na tym samym miejscu przez kilkadziesiąt lat i nie wymagają specjalnych zabiegów ogrodniczych.

Stanowisko i wymagania

Te efektowne byliny mają tak małe wymagania, że mogą ro-



FOT. MAGDALENA KAMIT-KULESA

► Liliowce mają elegancki pokrój - równie dobrze wyglądają w wiejskich ogrodach, jak i całkiem nowoczesnych aranżacjach

nać na każdym stanowisku i w każdej glebie. Najbardziej jednak lubią gleby żyzne i lekko wilgotne, choć zakwitną nawet na ubogich piaskach i ciężkich glebach gliniastych. Jedyne co im nie służy, to głęboki

cień. Rosną w nim, lecz w proteście przestają kwitnąć. Liliowce najefektowniej wyglądają posadzone w rzędzie na tle budynku lub grupy jednokolorowych wysokich roślin. Wytwarzają okazałe kępy ciemno-

zielonych i błyszczących, lancetowatych liści, które zdobią ogród do późnej jesieni.

Liliowce kwitną obficie od czerwca (czasem maja) do sierpnia, a ich żółte i ciemnopomarańczowe lub żółte kwiaty przypominają pokrojem lilie. Nadają się na kwiat cięty i długo zachowują świeżość w wazonie. Na jesień część nadziemna zasycha i obumiera. Korzenie są wytrzymałe na mróz i na wiosnę wypuszczają nowe rozety liści.

Rozmnażanie i sadzenie

Liliowce rozmnażają się bez opamiętania, więc wielokrotnie zwracają koszty ich zakupu. Można je przesadzać w zasadzie w dowolnym momencie od wiosny do jesieni. Rozmnaża się je przez podział dorosłych kęp. Jeśli natomiast kępy są stare i trudne do podziału, można z nich przygotować sadzonki pędowe z piętą. Trzeba to robić na początku okresu wegetacji, gdy młode pędy mają wysokość 5-7 cm. Na piętce w tym okresie widać zaczątki korzeni przybyszowych. Sadzonki można ukorzeniać w inspekcie lub w pojemnikach. We wrześniu nadają się do wysadzenia na miejsca stałe. ●

Podczas burzy rosół się psuje, a mleko kwaśnieje?

Zdania naukowców są w tej kwestii podzielone. Istnieje jednak kilka teorii wyjaśniających, dlaczego rosół i mleko kwaśniej podczas burzy.

Sławomir Bobbe

redakcja@polskatimes.pl

Jedna z teorii mówi, że powietrze naelektryzowane po uderzeniu pioruna powoduje, że z gotowanych akurat warzyw wydziela się więcej kwasów i zupa kwaśnieje. Tyle że wtedy rosół kwaśniałby przykładowo tylko w domach, które ucierpiały z powodu uderzenia piorunem, a on kwaśnieje niemal wszędzie, gdzie jest burza.

Inni są zdania, iż to za sprawą niższego ciśnienia atmosferycznego podczas burzy rosół staje się kwaśny. W takich warunkach woda zaczyna wrzeć w trochę niższej temperaturze. W konsekwencji zupa nie dogotowuje się tak, jak przy normalnym ciśnieniu. Mikroby obecne w zupie podczas gotowania powodują, że rosół zyskuje inny smak.

Kolejna grupa naukowców jest przekonana, że rosół kisić, bo podczas burzy wzrasta liczba bakterii odpowiedzialnych za rozkład żywności. I nie chodzi jedynie o bakterie mogące znajdować się w nieświeżej żywności, bo przecież rosół był dopiero co ugotowany i to ze świeżych warzyw i mięsa.

Kolejna teoria jest zbliżona do tej pierwszej przez nas opisaną. Zakłada ona, że to warunki atmosferyczne wpływają na jakość rosółu. Chodzi o to, że

w czasie burzy powstają pewnego rodzaju naelektryzowane sfery. Te obszary nagle pojawiają się i znikają w różnych miejscach w promieniu nawet 500 kilometrów od centrum burzy. To właśnie te impulsy sprawiają, że rosół robi się kwaśny.

Jest łatwy sposób, żeby rosół nie zrobił się kwaśny podczas burzy. Po ugotowaniu i wystygnięciu, garnek wstawiamy do lodówki, na przeczekanie burzy, zanim ona nadejdzie.

Nie tylko rosół kisić, gdy jest burza. Podobnie dzieje się z mlekiem stojącym w burzy poza lodówką. Tutaj także brakuje jednoznacznej odpowiedzi. Jedna

Jedna z mądrości ludowych głosi, żeby podczas burzy nie gotować zupy, bo ta skwaśnieje

hipoteza wskazuje, że to działanie ozonu, który powstaje podczas burzy na skutek silnych wyładowań elektrycznych. Ozon w wysokim stopniu utlenia mleko i je zakwasza. Drugie przypuszczenie dotyczy pory dnia. Burza zazwyczaj nadchodzi wieczorem. Jeśli mleko stało cały dzień, a wieczorem była burza, skwaśniało, bo zmieniła się temperatura, zrobiło się duszno i parno. Mleko skwaśniało, ponieważ rozmnożyły się bakterie mlekowe, których rozwojowi sprzyja właśnie burza. ●

W skrócie

DOMOWE RTV I AGD Polacy rezygnują z telewizorów

GUS podaje, że 3,2% Polaków nie ma telewizora. Przez ostatnie 6 lat odsetek ten wzrósł niemal dwukrotnie. Rezygnacja z odbiornika nie wynika jednak z chęci unikania płacenia abonamentu. To efekt dokonujących się zmian technologicznych, które pozwalają zastąpić odbiornik telewizyjny goglami wirtualnej rzeczywistości, smartfonem lub komputerem. Urządzenia te mają tę przewagę, że potrafią dostarczać rozwijki dokładnie w tym miejscu i czasie, kiedy tego potrzebujemy. Podobnie jest z wyborem innych sprzętów w naszych domach. Moda, rozwój technologii i chęć efektywniejszego wykorzystania czasu decydują o wyborze pralek, zmywarek, suszarek itp. (MKK)

ŚWIAT ROŚLIN

Sezon na borówki. Dlaczego warto je jeść

W Polsce najbardziej znane odmiany borówki to borówka brusznicza, borówka amerykańska, zwana wysoką i nasza czarna borówka, czyli jagoda. Na pierwszy rzut oka ich owoce wyglądają niemal identycznie. Jagoda ma jednak drobniejsze owoce, które zawierają sok. Borówka amerykańska jest za to nawet trzy razy większa niż czarna jagoda. Amerykańska odmiana ma bardziej zbite, twarde owoce, właśnie ze względu na brak w nich soku. Wspomniane odmiany borówki pomagają układowi trawiennemu, pomagają obniżyć poziom stresu, zapobiegają wysokiemu cholesterolowi, chorobom układu krążenia, a nawet mają właściwości antyrakowe. Kolejne ich zalety to fakt, że wystraszają wzrok i pomagają w walce z chorobami układu moczowego. Właściwości antybakteryjne i wirusobójcze także są ich plusami. (KP)

Charakterystyka różnych środków piorących

Przyglądamy się różnym środkom do prania. Wszystkie stosować można zarówno do prania mechanicznego i ręcznego, do białego i do kolorów.

Sławomir Bobbe

redakcja@polskatimes.pl

Proszek to tradycyjny, a do tego nadal jeden z najpopularniejszych środków piorących, chętnie stosowany głównie przez nasze babce i mamy. Proszki powinny poradzić sobie z mocnym brudem i silnymi plamami. Pozostawiają na rzeczach intensywny zapach. Wadą proszków do prania bywają ślady na ubraniach po nierozpuszczonych granulkach. Proszek może uszkodzić delikatne tkaniny. Zwykle trzeba, razem z proszkiem, również zastosować płyn do płukania.

Płyn z reguły są bardziej delikatne, niż proszki, dla pranego materiału, łagodniej się z nim ob-

chodzi. Płyn do prania będzie dokładniej wypłukiwał się z tkanin, nie pozostawiając na ich powierzchni żadnych smug i nalożonych. Z tego względu, że są dość delikatne, mogą natomiast nie poradzić sobie z uporczywymi plamami czy innymi mocnymi zabrudzeniami.

Żele do prania podobne są do płynów i mają wszystkie ich zalety, ale są gęstsze. Są one skuteczne, jak proszek, a delikatne, niczym płyn. Żeby wzmocnić efekt, przed praniem warto nanieść odrobinę żelu na plamę. Dzięki temu, że żele są skoncentrowane, zazwyczaj wystarczają na dłuższą, niż płyny, chociaż nie jest to zasadą. To zależy od składu danego żelu.

Kapsułkę natomiast wystarczy wrzucić do bębna pralki (lub - jeśli pierzemy ręcznie - do miski z wodą). Rozpuszcza się ona stopniowo, uwalnia składniki piorące. Niektóre kapsułki to 3w1, czyli: środek piorący z płyn-

nem do płukania i wybielaczem. Jedna kapsułka wystarcza na jedno pranie.

Pasta piorąca przydaje się, gdy dzieło jest wyjątkowo mocno zabrudzone. Jej skład jest wzbogacony m.in. o naturalne mydło, co gwarantuje skuteczną likwidację opornych plam. Miejsca silnie zabrudzone można najpierw posmarować pastą (jak robimy w przypadku odpłamiaczy) w formie koncentratu, a potem normalnie wyprać rzecz.

Orzechy piorące (inaczej: orzechy pralnicze) u nas są jeszcze niezbyt popularne. Tę naturalną, ekologiczną środek do pra-

nia. Kraje pochodzenia orzechów do prania to m.in. Indie oraz Nepal. Orzechy rosną na drzewach, a zbierane są zazwyczaj jesienią. Łupiny orzechów posiadają saponinę, która wykazuje takie właściwości, jak mydło. Kilka łupin orzechów piorących należy wrzucić do bawełnianego woreczka (najczęściej jest on dołączony do opakowania z orzechami) i go związać. Pranie da lepszy efekt, gdy orzechy w woreczku jeszcze pokruszymy, np. tłuczkiem do mięsa lub rozwałkujemy (działanie saponin będzie miało lepszy skutek). Następnie należy włożyć woreczek bezpośrednio do bębna pralki. Zanurzone w wodzie orzechy wytwarzają pianę, niczym pozostałe środki do prania. Dla materiałów orzechy są łagodne, więc mogą nie usunąć mocnych plam. Orzechy tego rodzaju nadają się nie tylko do prania. To także środek do mycia włosów i skóry. ●

Proszek można zastąpić orzechami piorącymi pochodzącymi z Dalekiego Wschodu

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne:
• W Biurze Ogłoszeń: 94 347 35 16
• Wchodząc na portal: [ogloszenia.gratka.pl](#)

Biuro Ogłoszeń oddział Koszalin:

ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin
tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12
fax 94 347 35 13

Biuro Ogłoszeń oddział Słupsk:

ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk
tel. 59 848 81 03
fax 59 848 81 56

Biuro Ogłoszeń oddział Szczecin:

ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin
tel. 91 481 33 61, 481 33 67
fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINanse/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

ogloszenia.gratka.pl

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA - SPRZEDAM

1POK.32M,51TYS.SZCZ-EK
501567561

2-POKOJOWE, 606-613-555.

3POK, komfortowe lp.,604-151-818 GK

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

1-POKOJOWE w domu 796-293-453 GK

KAWALERKA 1 p. Koszalin.
94/342-55-19

KAWALERKA, centrum, 503-068-427.

KAWALERKA, Koszalin.
Tel. 795-151-009

Komfortowe (pralka, zmywarka),
dwupokojowe umeblowane
mieszkanie 2-3 studentkom.
Kontakt 607-185-102

POKÓJ Tel. 602-285-126. Koszalin

POKÓJ z internetem.
501-664-449 K-lin

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

LOKAL Słupsk centrum, 508-600-805

MAGAZYN 150M + 75M
602-285-126.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

70 M OD MORZA

Działka budowlana pod usługi
wczasowe,uzbrojona tel. 605-744-744.

BUDOWLANA 1050 m² w Dębicy
Kaszubskiej, 27000 zł, 501541590.

DZIAŁKA, Jamno, 10ar, 74900zł, GAMA
530736136.

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

DZIAŁKA budowlana, rolna
696097898 gk

GARAŻE

007281848

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

94-318-80-02 91-311-11-94
58-588-36-02 95-737-63-39
59-727-30-74 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA

207553614

ABAKUS

najchętniej wybierane biuro nieruchomości
poszukujemy mieszkań 3-pokojowych
rej. Lelewela, Kołłątaja, Staszica
Klienci płacą GOTÓWKĄ

ZADZWOŃ 94 345-22-75

ul. Zwycięstwa 143
(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl

z garażem, 1-pok.,
rej. Gierczak, 125 000,-
klucze w biurze

TANIE działki budowlane
tylko 31 900,- za ok. 8 arów
(centrum Świeszyńa)

TANI dom Na Skarpie
tylko 345 000,-
pilna sprzedaż - wyjazd

komfortowe 4-pok.,
po remoncie z wyposażeniem,
rej. Staszica, 269.900,-

szybkie wydanie, 2-pok.,
ciepłociąg Centrum 157 900,-

DUŻE 70m², 4- pok., balkon,
rej. Langego 217 000,-
do negocjacji

Zamiana lub sprzedaż
Rokosowo - dom, nowsza
zabudowa cena 479 000,-

HANDLOWE

FOTO. KSIĄŻKI

KSIĄŻKI, płyty muzyczne. Skup.
Dojazd. Tel. 509-675-586, 508-245-450.

MATERIAŁY BUDOWLANE

OKNA PCV z demontażu 601-220-617

SIATKI, słupki, kolczasty. 598471329.

STYROPIAN producent, dostawa,
tel. 52/331-62-48.

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO różne sprzedam. 698-721-191.

DREWNO Słupsk 694-295-410

SPRZEDAM drewno. Tel. 794-320-027

REKLAMA

007612939

PREZYDENT MIASTA KOŁOBRZEG

Informuje, że na podstawie art. 35 ust. 1, ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2016 r., poz. 2147 z późn. zm.) na tablicy ogłoszeń, w siedzibie Urzędu Miasta Kołobrzeg, przy ul. Ratuszowej 13 na okres od dnia 24.07.2017 r. do dnia 13.08.2017 r. zamieszczony zostanie wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem: Lokal użytkowy położony na działce nr 11/46 obręb 18 o pow. 50,40 m² przy ul. Kujawskiej 6 z przeznaczeniem na skład lub magazyn. Wywoławczy czynsz roczny netto: 2 080,00 zł.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta w Kołobrzegu, ul. Ratuszowa 12, pokój nr 8, tel. 94-35-515-38.

INNE

ZŁOM kupię, potrzebuję, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

MOTORYZACJA

OSOBOWE SPRZEDAM

AUDI A6, Allroad, 2003, 2.5 TDI,
602-782-531.

DAEWOO Matiz, Tel. 883-080-883 tanio.

OSOBOWE KUPIĘ

ABSOLUTNIE każde, 728773160.

AUTO skup wszystkie 695-640-611

AUTOKASACJA Bierkowo. Skup całych i uszkodzonych. 59/8119150, 606206077.

REKLAMA

007614176

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

Agnieszki Ewy Tabaka z Kołobrzegu zaprasza do składania ofert na sprzedaż:

1. PRAWA WŁASNOŚCI do lokalu mieszkalnego nr 18 o pow. użytk. 89,66 mkw., położonego w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Helsińskiej 1c w Kołobrzegu, dla którego Sąd Rejonowy w Kołobrzegu prowadzi KW nr KO1L/00034431/2. Cena wywoławcza: 287.000,00 zł brutto.

2. Ruchomości w tym:
a) sprzęt RTV AGD cena wywoławcza: 5.850,00 zł brutto.
b) meble cena wywoławcza: 5.500,00 zł brutto.
Pozycje 1-2 sprzedawane są łącznie. Łączna cena wywoławcza: 298.350,00 zł brutto.

3. Samochód osobowy Hyundai Santa Fe, 2.0 D, rok produkcji 2002, nr rej. ZKL 00312, VIN: KMHSC81VP3U362120, przebieg: 144.313 km. Cena wywoławcza: 12.000 zł brutto. Oferty należy składać w terminie do 17.08.2017 r. na adres: Syndyk masy upadłości Agnieszki Ewy Tabaka, ul. Łopuskiego 23/310, 78-100 Kołobrzeg.

Szczegóły w tym regulamin sprzedaży znajduje się na stronie internetowej syndyka: [www.syndyk.kolobrzeg.pl](#) e-mail: [syndyk_kolobrzeg@interia.pl](#), tel. 602-46-40-10.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie 10% wadium w wysokości:
a) pozycje 1-2 w sumie: 29.835,00 zł,
b) pozycja 3 w sumie: 1.200,00 zł na rachunek bankowy masy upadłości Agnieszki Ewy Tabaka w upadłości nr: 46 1140 2004 0000 3802 7673 8979 z oznaczeniem: wadium sygn. akt VII GUp 17/17 „o” najpóźniej do dnia 17.08.2017 r.

Syndyk zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.

AUTOSKUP, skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

ZABYTKOWE KUPIĘ

KUPIĘ stary samochód lub motocykl, min. 40-letni. Może być niekompletny lub uszkodzony, 609-499-555.

USZKODZONE, ROZBITE KUPIĘ

AUTA i busy kupię, 504-672-242

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ
Tel. 512 170 975.

FINANSE BIZNES

KREDYTY, POŻYCZKI

94/342-30-60. KREDYTY bez BIK, KRD z komornikiem i na oświadczenie. Koszalin, Młyńska 17.

Ale szybko i elastyczna pożyczka do 25000 zł. Tel. 698-168-723

Ekspres gotówkowy do 25 000 zł - Zadzwoń lub SMS: KASA 698-168-723

REKLAMA

007611426

WOJEWÓDZKA STACJA
POGOTOWIA RATUNKOWEGO
ul. Mazowiecka 14, 70-526 Szczecin

ogłasza przetarg w formie licytacji ustnej na sprzedaż nw. środków trwałych:

Licytacja odbędzie się w dniu 10.08.2017 r. o godzinie 9.00 w budynku administracyjnym (sala konferencyjna) Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Szczecinie, ul. Mazowiecka 14.

Nw. samochody można obejrzeć w dniu 8.08.2017 r. na miejscu postoju podanym w tabeli w godzinach od 8.00 do 11.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie 5% wadium przelewem na konto WSPR numer konta 5512403813111000043807381 do dnia 9.08.2017 r. do godz. 12.00 lub gotówką w dniu przetargu do godziny 8.30. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 91 888 42 41, regulamin przetargu na stronie internetowej [www.999szczecin.pl](#) w zakładce BIP.

Lp.	Marka/Typ/Rodzaj pojazdu	Nr rej.	Rok prod.	Cena wywoławcza brutto (zł)	Przebieg (km)	Miejsce postoju
1	Mercedes Sprinter 313, sanitarny	ZS 8198E	2005	11.100	437046	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
2	Mercedes Sprinter 313, sanitarny	ZS 6980M	2004	11.900	297498	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
3	Mercedes Sprinter 313, sanitarny	ZS 8204E	2005	13.300	374465	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
4	Mercedes Sprinter 313, sanitarny	ZS 0401C	2004	10.600	609173	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
5	Mercedes Sprinter 313, sanitarny	ZS 8237E	2005	12.500	494147	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
6	Mercedes Sprinter 313, sanitarny	ZS 8238E	2005	13.800	358682	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
7	Mercedes Sprinter 313, sanitarny	ZS 0451M	2004	13.700	351509	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
8	Mercedes Sprinter 313, sanitarny	ZS 8294E	2005	11.900	450434	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
9	Mercedes Vito 115, sanitarny	ZS 4338R	2009	5.300	370955	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
10	Volkswagen, T4 sanitarny	ZS 3326K	2002	10.400	277042	WSPR ul. Mazowiecka 14 Szczecin
11	Volkswagen, T4 sanitarny	ZS 6326E	2003	5.500	470031	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
12	Volkswagen Crafter sanitarny	ZS 2682U	2007	26.800	294035	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin
13	Volkswagen Crafter sanitarny	ZS 2684U	2007	18.500	443092	WSPR al. Wojska Polskiego 92 Szczecin

PRACA OPIEKUNKI SENIORÓW w NIEMCZECH. Gwarantowany BONUS 100Euro za każde 31 dni pracy. Duża baza ofert, szybkie wyjazdy. Zadzwoń Promedica24: 505-337-777

PRACA w Anglii - opiekunka osób starszych. Atrakcyjne zarobki, sprawdzone kontrakty, szybkie wyjazdy. Zadzwoń 505 338 888, Promedica24

PRACA w Czechach, 5500 zł/mies, produkcja, tel. 537605409.

PRACOWNIK ochrony - detektyw sklepowy. Minimum 11 zł netto/h. Premie za ujęcia. Elastyczny grafik. 663193211

RYBAK stawowy - Gospodarstwo Rybackie "MIELNO" zatrudni rybaka stawowego w Bardzinie gm. Świeszyno. Wymagane prawo jazdy na ciągnik. Tel. 94/318-90-54.

SAKBUD zatrudni kierowcę C i C+E, Koszalin 608 436 216.

ZATRUDNIĘ rzeźników do pracy w Niemczech na stanowisku : rozbiór wołowy (wieprzowy),ubój na warunkach niemieckich w okolicy Lipska.Zapewniamy bezpłatne zakwaterowanie i bardzo dobre zarobki. Kontakt +4916097354262

Zatrudnimy na stałe Panie i Panów, Pralnia Koszalin, 603-299-900.

ZDROWIE

GINEKOLOGIA

515-417-467 Ginekolog -farmakologia

A-Z GINEKOLOG, 790-80-35-37

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

ALKOHOLOWE odrucia 509-306-317.

USŁUGI

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma.

NAPRAWA RTV wszystkie typy, bezpłatny dojazd, anteny, 94-345-74-61

PRALKI Naprawa w domu. 603-775-878

PRALKI, lodówki, Koszalin, 603-592-503

BUDOWLANO-REMONTOWE

BALUSTRADY bramy 602 825 699.

BUDOWA domów i różne. 788248335.

DACHY - dekarstwo 94/341 21 84

DACHY A-Z, remonty, 798618871.

GAZ junkersy, WOD-KAN, kuchenki - naprawa, wymiana, 606-579-846 GK

STANY surowe 94/341 21 84

SUCHE zabudowy 94/341 21 84

UKŁADANIE płytek, remonty, 799011351

INSTALACYJNE

ANTENY telewizyjne i satelitarne. Montaż, naprawa. Tel. 661-099-093. GK

C.O. hydraul. wod. kan. 515-708-887. gk

HYDRAULICZNE, tel. 607-703-135.

HYDRAULIKA 24h, inne, 798-618-871.

MONITORING-KAMERY, zabezpieczanie domów i obiektów. Tel. 661-099-093 GK

OGRODNICZE

WYKONYWANIE trawników, oczek wodnych, kaskad i innych, 691226885.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży piwnic, wywóz starych mebli, 607-703-135

TURYSTYKA

PRZEWOZY

AV-BUSY Niemcy z domu pod dom tel. 609-818-709, 67-345-11-88.

RÓŻNE

DETEKTYW 884776945 510404618

DETEKTYW-KOSZALIN.PL, 602-601-166

ROLNICZE

MASZYNY ROLNICZE

KOMBAJN Mercartor 50. 94/312-41-20.

OPRYSKIWACZ zawieszany, talerzówka 3m, brony pięćka, kopaczka dwurzędowa Tel. 608-074-634

SPRZEDAM ciągnik Ursus 912 (1987). 501294150.

SPRZEDAM nowy stół do rzepaku 4,8m, Agregat uprawowo siewny ACCORD 4m Cena do uzgodnienia. Tel. 504 204 452

PLODY ROLNE

KUPIĘ siano z dowozem Koszalin, 516-682-266.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

LOGOS skup bydła 500277836

MORLINY skup bydła tel. 608-104-378.

INNE

NAWOZY wapniowe, 502-369-045.

TOWARZYSKIE

ADA Słupsk, 513-751-832.

DOJRZAŁA 40-stka Słupsk 500362030

EUFEMIA zawsze niezawodna 700688388

FAJNA blondynka Koszalin, 516603622.

KLARA, 576-809-834.

KOSZALIN, 531-600-712.

ŻANETA 461, 693-771-552 Koszalin

REKLAMA

aktualne
z całej
Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

Specjalna oferta
dla Czytelników „Głosu”

**PRENUMERATA
POCZTOWA**

Dostępna na całym obszarze
wydawniczym „Głosu”



Wraz z nią w prezencie
wspaniałe dodatki
dla Prenumeratorów

- Ekstra Magazyn
- Głos ma Historia

Zamówienia
prenumeraty pocztowej
w cenie **39 zł** za cały miesiąc przyjmują
listonosze i wszystkie placówki Poczty Polskiej
do poniedziałku, **21 sierpnia**.

O szczegóły oferty pytaj w Serwisie Prenumeratora „Głosu” pod bezpłatnym numerem
800 20 35 35 lub **94 347 35 37** (od poniedziałku do piątku w godzinach 9-12).

GŁOS
Dziennik Pomorza

www.gp24.pl; www.gk24.pl; www.gs24.pl

Prezes oddziału
Piotr Grabowski

Redaktor naczelny
Krzysztof Nalecz

Zastępcy
Ynona Husaim-Sobecka
Marcin Stefanowski
Bogdan Stech (internet)

Dyrektor działu reklamy
Ewa Zelazko, tel. 500 324 240

Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 94 340 35 98

Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 94 347 35 12

Prenumerata, tel. 94 347 35 37

Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin,
tel. 94 347 35 99, fax 94 347 35 40, tel.
reklama 94 347 35 12,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl

Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk,

tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama 059 848 81 01,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl

Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 433 48 64,
tel. reklama 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY
Kołobrzeg ul. Ratuszowa 3/13,
78-100 Kołobrzeg, tel. 94 354 50 80,
fax 94 3527149

Bytów ul. Wojska Polskiego 2,
77-100 Bytów, tel. 59 822 60 13,
tel. reklama 59 848 81 01

Szczecinek ul. Plac Wolności 6,
78-400 Szczecinek, tel. 94 374 88 18,
fax 94 374 23 89

Swinoujście ul. Armii Krajowej 12,
72-600 Swinoujście,
tel. 91 321 46 49,
fax 91 321 48 40,
reklama tel. 91 578 47 28

Stargard
ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

© - umieszczenie takich dwóch znaków
przy Artykule, w szczególności
przy Aktualnym Artykule, oznacza możli-
wość jego dalszego rozpowszechniania
tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgo-
dnie z cennikiem zamieszczonym na stro-
nach www.gk24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci,
i w zgodzie z postanowieniami niniejszego
regulaminu.

PBC
Polskie Biuro Ciepłotłoczenia

Polkie Biuro Ciepłotłoczenia

Nakład
Kontrolowany ZDOP

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

WYDAWCA
POLSKA PRESS GRUPA
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Tel.: 22 201 44 00, faks: 22 201 44 100

Prezes Zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes Dariusz Świąder
Członek Zarządu Paweł Fajara
Członek Zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor zarządzający Biura Reklamy
Paweł Kossek 22 201 44 36

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński, 22 201 42 00

Marketing Sławomir Nowak 22 201 44 00

Kolportaż Karol Wlazło 94 347 35 00

Produkcja Dorota Czerko 22 201 41 00

Rzecznik prasowy Joanna Pazio 22 201 44 38

DRUK
Polska Press Oddział Poligrafia
Drukarnia w Koszalinie
ul. Słowiańska 3a

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicy-
stycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

ROMA ORLIKOWSKA-WROŃSKA: ADWOKATÓW NIE MOGĄ „OSĄDZAĆ” SPECJALNIE WYZNACZANI I ZALEŻNI OD MINISTRA SĘDZIOWIE

Procesy polityczne będą się toczyły „pod przykryciem”

● Bardzo mnie boli - że w szeregach PiS jest bardzo dużo młodych, dobrze wykształconych prawników. Nie wierzę, że oni nie rozumieją zasad demokracji czy treści konstytucji

Rozmowa

Dariusz Szreter

dariusz.szreter@polskapress.pl

Na czwartkowy protest przed Sądem Okręgowym w Gdańsku przyniosła Pani szczególną świeczkę, która towarzyszyła Pani podczas antykomunistycznych wystąpień w latach 80.

To było w stanie wojennym. W tamtym czasie wystawiało się świece w oknach, jako znak protestu przeciwko wojskowym władzom. Niezależnie od tego, ja tę świecę nosiłam też ze sobą na wszystkie możliwe demonstracje, m. in. pod pomnik Ofiar Grudnia '70. To był taki symbol - świeczka w drucie kółkastym. A jednocześnie jest to symbol organizacji Amnesty International, walczącej o wolność dla więźniów politycznych. Współpracowałam z Amnesty International w Londynie jeszcze przed rokiem 1980. A potem współzакладаłam tę organizację w Polsce. Później przez szereg lat ta świeca była u mnie w domu gdzieś głęboko schowana, bo nie było potrzeby jej wystawiania. We czwartek pomyślałam jednak, że w tej sytuacji trzeba ją odzyskać, bo ten symbol - światło zniewolone - stał się znów aktualny. I zabrałam ją na demonstrację.

Czy nie za wcześnie na porównania tamtego totalitarnego ustroju do działań obecnej władzy? W PRL milicja rozpędzała antyrządowe protesty, dziś policja je (przynajmniej do tej pory) ochrania.

Do tej pory ciąg naszych powstań, rewolucji, ruchów społecznych i protestu skierowany był na walkę o wolność, niezależność, o prawa i wolności obywatelskie, o prawa człowieka, o przynależność do demokratycznej Europy. Zwycięstwo Solidarności urzeczywistniło te dążenia. A dziś, po raz pierwszy w historii naszej ojczyzny, toczy się rewolucja dążąca do znie-

wolenia, do pozbawienia naszego kraju międzynarodowego bezpieczeństwa, pozbawienia nas praw obywatelskich, przekreślenia praw człowieka.

W latach 80. była Pani obrończą w wielu procesach politycznych. Jak wyglądała praktyka sądowa w takich przypadkach? Z tego, co się orientuję była nieformalna grupa sędziów wyznaczanych do orzekania w takich sprawach, co do których władza miała pewność, że wydadzą odpowiedni wyrok.

Rzeczywiście, w Gdańsku było tylko kilku sędziów, którym powierzano sprawy polityczne. Bardzo krzywdzące byłoby więc twierdzenie, że wszyscy sędziowie byli upolitycznieni i wydawali bezprawne wyroki. To była garstka. Natomiast są dwa nazwiska, które przejdą do historii sądownictwa. Dwoje sędziów, którzy odmówili udziału w procesach stanu wojennego i dlatego musieli odejść z sądownictwa. To była śp. Anna Kurska oraz, też już nieżyjący, Jan Ślęzak.

Spodziewa się Pani, że po wejściu w życie nowych pisowskich ustaw takie sytuacje mogą się powtórzyć?

Teraz usuwanie niewygodnych sędziów z zawodu może być jeszcze prostsze. Wystarczy do tego postępowanie dyscyplinarne zakończone odpowiednim orzeczeniem izby dyscyplinarnej Sądu Najwyższego. Takie postępowanie może zostać przeprowadzone bardzo szybko. Izba dyscyplinarna SN będzie się bowiem składała z dobrze opłacanych, a przez to - obawiam się - dyspocyjnych sędziów. Nie mogę twierdzić, że na pewno ulegną oni takiej presji, ale narządza już są i to musi niepokoić.

Wygląda na to, że nie ma Pani najwyższego mniemania o morale środowisk prawniczych. Nie można uogólniać. Natomiast nie mogę nie zauważyć - i to bardzo mnie boli - że w szeregach PiS w parlamencie jest bardzo dużo młodych, dobrze wykształconych prawników. Nie wierzę w to, że ci prawnicy nie rozumieją zasad

demokracji, praw obywatelskich czy treści konstytucji. Na studiach prawniczych przede wszystkim uczy się zasad. Zasady są bardzo głęboko zakorzenione w literaturze i nauczaniu. Ci prawnicy, jeśli się temu teraz przeciwstawiają, to nie robią tego z niewiedzy. Wykluczam to. To nie jest niewiedza, to bezgraniczny cynizm i karierowiczostwo. A co jest najsmutniejsze, to udział w tym niektórych profesorów. Często to są wybitni, uznane dotychczas nazwiska. Tego kiedyś nie było. Nie pamiętam, żeby jakkolwiek profesor stanowiący autorytet, który wydał podręczniki potrafił dawać swoją twarz propagandzie komunistycznej. Tym zajmowali się partyjni propagandyści, a nie wybitni prawnicy.

A może świadczy to o tym, że sytuacja nie jest tak jednoznaczna, skoro część autorytetów inaczej interpretuje pewne zapisy.

Człowiek wykształcony, który skończył prawo, jest autorem prac naukowych, bierze udział w konferencjach naukowych, również międzynarodowych, nie może nie odróżniać tego, co jest propagandą, a co nie. Nie wierzę w to, że którykolwiek z profesorów, i nie tylko profesorów, ale zdolnych prawników w ogóle, nie rozumie, co to są zasady prawne. Nie rozumie, co to jest konstytucja i nie umie jej właściwie interpretować. A spotykam zasady interpretacji konstytucji absolutnie sprzeczne z wszelkimi zasadami.

Czy mogę prosić o jakiś przykład, żeby nie pozostać gołosłownym?

Art. 173 konstytucji, stanowiący, że sądy i trybunały są władzą odrębną i niezależną od innych władz, interpretuje się w kierunku stwierdzenia, że władza sądownicza może



► Mec. Roma Orlikowska-Wrońska (w środku ze świecą) w czasach PRL była obrończą w około 40 procesach politycznych

podlegać władzy politycznej (suwerenowi) i być przez nią kontrolowana, co wprowadzono obecnie do ustawodawstwa. Art. 180 konstytucji stanowiący, że sędziowie są nieusuwalni, nie jest interpretowany jako gwarant niezawisłości sędziowskiej, tylko zwykła regulacja, którą władza może pominąć. I tak stało się w uchwalonej ustawie. Do tego dochodzi niepublikowanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego i twierdzenie, że władza wykonawcza ma do tego prawo. Te przykłady można mnożyć.

Przejdźmy teraz do adwokatury. Jak nowe regulacje mogą wpłynąć na pracę adwokatów?

Adwokatura w stanie wojennym wybroniła się. Były represje, ale w większości wypadków nie uniemożliwiały nam one wykonywania zawodu. Była inwigilacja, było rozpowszechnianie fałszywych informacji. O mnie na przykład rozpowszechniano plotkę, że prawdopodobnie współpracuję z SB, skoro pozwałam sobie na tak odważne, radykalne wystąpienia. Teraz, jeżeli przejdzie ta ustawa, będziemy podlegali wspomnianej wcześniej izbie dyscyplinarnej SN. To będzie pewnego rodzaju presja przez sam fakt, że zostaniemy podporządkowani takiemu systemowi

wi dyscyplinującemu. Prawnika usunięty z listy adwokatów pozostaje bez prawa do wykonywania zawodu, bo do sądu, ani prokuratury też pójść pracować nie może.

W PRL tego nie było?

Postępowanie dyscyplinarne toczyło się w ramach rad adwokackich. To nie miało takiego wymiaru, że postępowanie dyscyplinarne mogło mieć przebieg całkiem niezależny od adwokatury.

Niektórzy mówią, że to dobrze, że oceną postępowania adwokata czy sędziego zajmie się ktoś spoza „kasty”.

Ale nie mogą to być zależni od ministra sędziowie, specjalnie wyznaczani, z wysokimi pensjami. Właśnie o to chodzi, żeby w przyszłości adwokaci nie wykazali się odwagą taką, jaką wykazywali się w czasie stanu wojennego. W takiej sytuacji adwokaci mają dużo do stracenia.

Jak to wpłynie na sytuację ich klientów?

Obiawiam się, że obecnie procesy polityczne będą się toczyły „pod przykryciem” spraw korupcyjnych, urzędniczych, rzekomego przekraczania uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy, a procesy te zainicjują upolitycznieni prokuratorzy. Takie próby już widać.

Ma Pani na myśli sprawę Józefa Piniora?

Między innymi. To osłabi poparcie społeczne dla sądowych działaczy opozycji. Społeczeństwu będzie się przekazywać, że chodzi o aferzystów i złodziei, żeby ukryć polityczny podtekst tych spraw. W stanie wojennym, kiedy toczyły się procesy polityczne, w których brałam udział, czułam bardzo silne poparcie społeczne. Oskarżała propaganda, a społeczeństwo stało murem za osobami represjonowanymi. To dawało nam wielką siłę i dlatego mogliśmy tak ostro występować przed sądem.

Nie na darmo widać mówi się, że dziś Polacy są podzieleni bardziej niż w stanie wojennym.

Indoktrynacja komunistyczna lat 70. i 80. okazała się nieskuteczna. W tamtym czasie robotnicy rozumieli, co to jest wolność, demokracja. Rozumiała to młodzież szkolna i akademicka, księża, którzy masowo brali udział w naszej solidarnościowej rewolucji. Dziś indoktrynacja społeczeństwa, przekonywanie do swoich racji, są prowadzone przez specjalistów w sposób naukowy, niezwykle wyrafinowany, odwołujący się do najniższych instynktów. W tej propagandzie jest bardzo silny nurt antyinteligentki, znacznie silniejszy niż to było za czasów komunizmu. Sprzyja temu też fakt, że partia rządząca ma właściwie wszystkie media w swoich rękach. To jest niesłychane.

Przepraszam, ale tu muszę zaprotestować. Nie mają jeszcze wszystkich mediów, bo w takim wypadku teraz bym z Panią nie rozmawiała. Dopiero po wakacjach się za nas wezmą, jak zapowiedział pan Pawłowicz. Wcześniej to samo mówił zresztą też wiceminister Sellin. Jak zatem, Pani zdaniem, można w sposób legalistyczny, skutecznie przeciwstawiać się demokratycznie wybranej władzy, która standardy liberalnej demokracji i państwa prawa ma za nic?

Te metody są cały czas stosowane. Jak w tej chwili w Senacie, gdzie toczy się dyskusja [rozmawiamy w piątek po południu - D.S.]. Senatorowie występują, by przekonywać do swoich racji i tego, by przedstawiciele partii rządzącej, w końcu też nasi przedstawiciele w parlamencie, zmienili zdanie.

Słabo im coś to przekonywanie idzie...

Pozostaje jeszcze opór społeczeństwa, który ma znaczenie dla władzy. Czasem to jedyny sposób.

Ale realnych skutków, poza czarnym protestem, jakoś do tej pory nie widać.

Te protesty będą się coraz bardziej rozszerzać. To nie koniec. ©©©

W rządowej propagandzie jest bardzo silny nurt antyinteligentki, silniejszy niż w PRL

Droga do raju wiedzie przez Kazachstan

Piłka nożna

Kolejną przeszkodą Legii na drodze do Ligi Mistrzów jest Astana. Kazachowie u siebie nie zwykli przegrywać. Wśród stołeczny zespół czeka trudne zadanie

Tomasz Dębek
Twitter: @themback

Prawie 3500 kilometrów. 50 godzin samochodem, około pięciu samolotem. Taki dystans dzieli Warszawę od Astany – miejsca, gdzie w środę piłkarze Legii Warszawa będą walczyć o awans do IV rundy eliminacji Ligi Mistrzów.

Wyjazd do Kazachstanu będzie bardzo trudny. Leci się tam pięć czy sześć godzin. Będzie gorąco, a mecz rozegramy na sztucznej murawie. Tak czy inaczej jedziemy tam po zwycięstwo, to nie podlega dyskusji. Chcemy zagrać jak najlepiej i wrócić z korzystnym rezultatem przed rewanżem na własnym stadionie. Ważne, żeby coś strzelić. Byłbym zadowolony z dwóch bramek zdobytych na wyjeździe – podkreśla Kasper Hamalainen.

O „ciężkim terenie” w Kazachstanie przekonali się choćby zawodnicy reprezentacji Polski. We wrześniu ubiegłego roku kadra Adama Nawałki właśnie w Astanie rozpoczęła kwalifikacje do mundialu 2018. Po pierwszej połowie prowadziła 2:0, mecz zakończył się jednak remisem. Do tej pory to zresztą jedyne punkty stracone

w tych eliminacjach przez biało-czerwonych.

Na pewno nie będzie łatwo. Ja akurat nie miałem okazji grać w tamtym spotkaniu, ale wielu chłopaków z reprezentacji narzekało na nawierzchnię. Jest duża różnica pomiędzy grą na naturalnej murawie i na sztucznej. Trzeba dobrze się na to przygotować, przyzwyczaić do nowych warunków – przekonuje Krzysztof Mączyński, pomocnik Legii i 24-krotny reprezentant Polski.

Żadnych obaw nie ma za to inny nowy zawodnik Wojskowych Armando Sadiku.

Astana będzie grała w takich samych warunkach. A kiedy przyjadą na rewanż, rywale też zaliczą długą podróż i będą musieli przyzwyczaić się do naturalnej murawy na naszym sta-

Będziemy walczyć z Legią, ale nasze szanse oceniam na pięć procent – mówi trener Astany

dionie. Będziemy gotowi na mecz w Kazachstanie. Chcemy wrócić stamtąd z korzystnym rezultatem. A w Warszawie cieszyć się z awansu – zapowiada 26-letni napastnik z Albanii.

Piłkarski dystans dzielący Astanę od Legii jest znacznie mniejszy niż ten geograficzny. Od trzech lat, po objęciu posady trenera przez byłego zawod-



► Latem Legia sprowadziła m.in. Sadiku i Pasquiatto. Na początku sezonu najwięcej bramek (trzy) zdobył jednak Michał Kucharczyk

nika i selekcjonera reprezentacji Bułgarii Stanimira Stoilowa, klub przeżywa najlepszy okres w historii (dodajmy – bardzo krótkiej, bo został założony w... 2009 r.). Zdobył trzy mistrzostwa z rzędu i jest na najlepszej drodze do czwartego. W ubiegłym roku awans do IV rundy eliminacji LM zabrał im gol Celticu z rzutu karnego w ostat-

niej minucie rewanżu. W grupie Ligi Europy Kazachowie zajęli trzecie miejsce, ale zdobyli pięć punktów w meczach z Olym-piakosem Pireus, APOEL-em Nikozja i Young Boys Berno.

Sezon wcześniej, po wyeliminowaniu NK Maribor, HJK Helsinki i APOEL-u, Astana zagrała w fazie grupowej Ligi Mistrzów, gdzie przegrała tylko

dwa mecze. Na własnym terenie nie dała się pokonać Atletico Madryt (0:0), Benfice Lizbona (2:2) i Galatasaray Stambuł (1:1). Z Turkami zremisowała też na wyjeździe (2:2).

W poprzedniej rundzie Astana meczyła się co prawda z łotewskim Spartaksem Jurmała (1:0 i 1:1), ale lekceważenie jej może się źle skończyć. Dość powiedzieć, że od czterech sezonów z 17 meczów w pucharach Kazachowie na własnym stadionie przegrali jeden – z Villarrealiem w sierpniu 2014 r.

Nie grają tam też przypadkowi zawodnicy. Obok siedmiu reprezentantów Kazachstanu Stoilow ma do dyspozycji Białorusinów: Ihara Szytaua (54 mecze w kadrze) i Iwana Majeuskija (14 spotkań), byłego zawodnika Zawiszy Bydgoszcz. Gwiazdami drużyny są wypożyczony z Werderu Brema László Kleinhaisler (niedawno mocno interesowały się nim Legia i Lech) oraz afrykańscy napastnicy: Junior Kabananga (w tym roku 16 goli i pięć asyst w 32 meczach) oraz Patrick Twumasi (osiem bramek, sześć asyst).

Ten ostatni strzelił oba gole w wygranym 2:0 sobotnim spotkaniu z Tobylem Kostanaj. Tego samego dnia Legia tylko zremisowała z Koroną Kielce 1:1. Trener Astany uważa jednak mistrza Polski za zdecydowanego faworyta.

Ze Spartaksem nie zegraliśmy na wysokim poziomie, brakowało nam przede wszystkim skuteczności. Mam nadzieję, że w kolejnej rundzie pokażemy

się z lepszej strony. Będziemy walczyć, ale jeśli mam oceniać szanse na awans, daję nam pięć procent – skomentował Stoilow.

Więcej optymizmu wykazują jego piłkarze. Legia to wielki klub z bogatą historią i mnóstwem kibiców. Ale we współczesnym futbolu bogatszy nie zawsze wygrywa. Sami się o tym przekonaliśmy, mając spore problemy ze Spartaksem. Mamy coś do udowodnienia. U siebie musimy strzelić jak najwięcej goli i nie stracić żadnego. A na wyjeździe zagrać mądrze taktycznie – podkreśla na łamach lokalnych mediów Bośniak Srdan Grahovac.

Wszyscy znamy Legię, to drużyna regularnie grająca w Europie. Pokazuje dobry futbol, choćby w wygranym 9:0 dwumeczu z Mariehamn. Ale jeśli zagramy na swoim poziomie, mamy szanse – dodaje doświadczony bramkarz Nenad Erić.

Niewiele o najbliższych rywalach wiedział z kolei Sadiku. Nigdy nie widziałem tego zespołu w akcji. Przed meczem trener przedstawi nam szczegółową analizę gry Astany, wtedy poznamy ich słabsze strony. W tym momencie nie jestem w stanie powiedzieć o Astanie niczego konkretnego – powiedział na piątek Albańczyk.

Możemy tylko liczyć na to, że legioniści po dwumeczach z Kazachami nie zapamiętają nazwy Astana na długo. Pierwszy mecz w środę o godz. 16 czasu polskiego (transmisje na antenach TVP 1 i TVP Sport), rewanż – tydzień później o 20.45. ● ● ●

Rekord transferowy to nie ustawa, da się poprawić

Piłka nożna

Manchester City pobił rekord transferu obrońcy, kupując Kyle'a Walkera za 51 mln euro. Teraz The Citizens chcą zapłacić więcej za innego defensora

Bolesław Groszek
redakcja@polskatimes.pl

Do niedawna obrona Manchesteru City wyglądała fatalnie. Po odejściu z klubu Aleksandra Kolarova, Pablo Zabalety, Gaëla Clichy'ego, Bacary'ego Sagny, a nawet Jesusa Navasa, który ostatnimi czasy grywał w defensywie, The Citizens dysponowali tylko trzema środkowymi obrońcami. Kilka dni i dwa rekordy transferowe wystarczą jednak, by swoją słabość przekuć w atut.

Wzmacnianie defensywy zaczęło się od zakupu Kyle'a Walkera z Tottenhamu za 51 mln

euro, co czyni Anglika najdroższym obrońcą w historii piłki nożnej. Walker był o milion droższy niż David Luiz, który w 2014 r. powędrował z Chelsea do Paris Saint-Germain.

Ponadto City, wzmacniając własny skład, osłabiło bezpośredniego rywala do tytułu, powtarzając tę taktkę kilka dni później. W weekend klub z Manchesteru oficjalnie potwierdził transfer Danilo z Realu Madryt za 30 mln euro, o którego wcześniej bardzo mocno zabiegała też Chelsea. Brazylijczyk na oficjalnej prezentacji wyjaśnił jednak, co przekonało go do przenosin. Jego słowa mogły zdenerwować wielu kibiców Królewskich. Kilka klubów było mną mocno zainteresowanych, ale ja zawsze chciałem grać dla Pepa Guardioli – wyznał Danilo.

Jak się jednak okazało, najlepsze City zostawiło na koniec, ponieważ w poniedziałek kontrakt z klubem podpisał Benjamin Mendy. Zawodnik przeszedł testy medyczne w Los Angeles, czyli tam, gdzie obecnie trenuje drużyna, i według BBC zapłacono za niego Monaco 52 mln euro, czyniąc go naj-



► Benjamin Mendy zostanie najdroższym obrońcą świata

min Mendy. Zawodnik przeszedł testy medyczne w Los Angeles, czyli tam, gdzie obecnie trenuje drużyna, i według BBC zapłacono za niego Monaco 52 mln euro, czyniąc go naj-

droższym obrońcą świata. Jak widać, wystarczy więc 130 milionów euro i odrobinę chęci, by z dziurawej obrony stworzyć teoretycznie jedną z najlepszych w Anglii.

Codziennie z różnych stron napływają kolejne informacje dotyczące rekordowego transferu Neymara do PSG za 222 mln euro. Sprawę postanowił jednak ostatecznie rozwiązać obrońca Barcelony Gerard Pique, który zamieścił na Instagramie zdjęcie z brazylijskim skrzydłowym, podpisując je wymownym opisem „zostaje”.

To kolejna zła informacja dla wicemistrza Francji, bo – jak informuje „Le Parisien” – fiaskiem zakończy się także próba sprowadzenia z Arsenalu Alexisa Sancheza. Kością niezgody w tym przypadku miały być zbyt duże żądania finansowe piłkarza, który oczekiwał pensji wynoszącej 500 tys. funtów tygodniowo.

Mocno skomplikowana jest sytuacja Diego Costy z Chelsea, który prowadzi otwarty spór z trenerem Antonio Conte, ale wciąż nie znalazł sobie nowego klubu. Hiszpanem z Brazylii zi-

mą również zainteresowane były zespoły z Chin, ale transfer nie doszedł do skutku. ● ● ●

Lotto

Multi Multi – 24.07 godz. 14
1,3,8,9,14,15,19,22,29,32,37,51,53,
55,60,62,65,68,69,77
plus 3
Kaskada
4,5,8,11,13,16,18,20,21,22,23,24
Multi Multi – 23.07 godz. 21.40
1,3,5,10,11,20,25,29,35,40,43,63,
66,68,69,74,75,76,79,80
plus 5
Ekstra Pensja
1,7,10,11,32 + 2
Mini Lotto
2,5,9,13,33
Kaskada
6,7,9,10,11,12,13,14,15,17,19,22
(STEN)

Sport

W skrócie

KOSZYKÓWKA
David Kravish
będzie Smokiem

Były środkowy Czarnych Słupsk Amerykanin David Kravish zagra w przyszłym sezonie w najlepszej białoruskiej drużynie Smokach Mińsk. Smoki to etatowy mistrz tego kraju, gra także w silnej, wschodniej lidze VTB oraz w FIBA Europe Cup. Trenerem Smoków jest również znany w Słupsku Aleksander Krutikow. W przeszłości do tej drużyny trafił też inny center Czarnych Garret Stutz. (KAN)

LEKKOATLETYKA
A. Kulak dziewiąta,
N. Cuppa jedenasta

W ostatnim dniu 93. Mistrzostw Polski Seniorów w Białymstoku startowały dwie zawodniczki Jantara Ustka, które były najmłodszymi w swoich konkurencjach. Dyskobolka Agnieszka Kulak zajęła 9. miejsce - 45.64 m. Wygrała Lidia Augustyniak (MKL Toruń) - 58.43 m. W rzucie młotem Natalia Cuppa na rozgrzewce miała wyniki około 55 m. Niestety, w konkursie nie wytrzymała presji i wywalczyła 11. lokatę - 47.88 m. Zwyciężyła faworytka Anita Włodarczyk (Skra Warszawa) - 80.79 m. (FEN)

Trzy złote medale
Weroniki Hallmann

Pływanie

Do swojej bogatej kolekcji medalowej trzy złote krążki dorzuciła Weronika Hallmann. Pływaczka Soleksu Lębork zdobyła je w XXIII OOM.

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Pływacki talent 17-letniej Weroniki Hallmann z Soleksu Lębork rozwija się bardzo prawidłowo i obfituje w sukcesy. Lęborkzanka niedawno podczas juniorskich mistrzostw Europy w Izraelu zdobyła dwa medale (srebrny na 50 m stylem klasycznym i brązowy w sztafecie 4x100 m stylem zmiennym). Teraz lęborkzanka dostarczyła kolejnej porcji radosnych informacji. Podczas zakończonych finałowych zawodów w ramach XXIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży pokazała wielką klasę i udowodniła swój prymat w swojej grupie wiekowej w kraju. Dowodem na to są trzy złote medale zdobyte na 50-metrowej pływalni w Warszawie. Weronika Hallmann wygrała rywalizację na 50 m (czas 32,00 s), 100



Od lewej: Wiktoria Samuła (Lublin), trener Dariusz Gromulski i Weronika Hallmann (Lębork). Aleksandra Iwanowska (Wrocław)

m (1.10,51 min) i 200 m (2.33,27 min) stylem klasycznym. Bravo, brawo i jeszcze raz brawo! Droga do znakomitych osiągnięć sportowych Weroniki była długa i trwała osiem lat wyłożonej pracy treningowej. Ostatnie dwa lata to prawdziwa trampolina sukcesów na pływalniach krajowych i zagranicznych. Na mistrzostwach Polski juniorskich i seniorskich od 2015 roku Hallmann zdobyła łącznie osiemnaście medali

(jedenaście złotych, cztery srebrne i trzy brązowe). W tym roku trzy razy poprawiła rekord Polski juniorek siedemnastoletek na pięćdziesiąt 50 metrów stylem klasycznym oraz zdobyła dwa medale w mistrzostwach Europy juniorów w Izraelu. Jest to dla mnie duża satysfakcja z wykonanej pracy z utalentowaną pływaczką - oznajmił szczęśliwy Dariusz Gromulski, trener i twórca sukcesów Hallmann. ● ● ●

Karol Peplino stracił
trzy gole w Postominie

Piłka nożna

Drużyna piłkarska z Peplina szykuje się do gry w słupskiej klasie okręgowej pod wodzą Marcina Petrusa. Karol przegrał z Wieżą w sparingu.

Krzysztof Niekrasz
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

Wieża Postomino (jej trenerem jest Mirosław Iwan) u siebie pokonali peplińskiego Karola 3:0 (0:0), dla którego był to drugi sparing. Strzelcy goli: Piotr Lisowski (były gracz Jantara Ustka) - 2 i Patryk Gronkiewicz. Skład Karola: Dorawa, Patryk Lubański (46 Hyjek, 65 P. Lubański), Michał Lubański (46 Karol Petrus), Kamiński (46

Gruszka), Łukaszewicz (46 Gozrała, 65 Łukaszewicz), Kostka, Hyjek (46 Janik), Gorzala (46 Gołab), Bewersdorff (46 Ziembiński), Gołaszewski (46 Nejman), Żaczek (46 Pardej, 75 Gołaszewski).

- Mieliliśmy kilka sytuacji, aby strzelić przynajmniej gola. Zawiodła skuteczność. Nie udało się uszczelnić błędów przed utratą trzech bramek. Nie ma to znaczenia w jakim rozmiarze przegraliśmy. Porażka jest porażką. Mam dobry materiał do analizy - stwierdził Marcin Petrus, który w Karolu pełni trzy role: prezesa, trenera i bramkarza. W niedzielę (30.07) o godz. 12 Karol zaliczy trzeci sparing. Tym razem we Włynkówku. Jego rywalem KS (beniaminek okręgowki). ● ● ●



Na uesteckiej plaży zdobywają kondycję piłkarze Karola Peplino, którzy chcą dobrze przygotować się do nowego sezonu 2017/2018

Pogoda

Krzysztof Ścibor
Biuro Calvus
Wtorek 25.07.2017

Nad Pomorze dociera łagodne i wilgotne powietrze z Atlantyku. Przed nami nieprzyjemna pogoda, będzie pochmurno z opadami deszczu. Temperatura max do 17:20°C. Wiatr nad morzem silny i nieprzyjemny pn.-wsch. W nocy mokro. Jutro kolejny pochmurny i deszczowy dzień. Na termometrach max do 18:20°C. Wiatr słaby z południa. Jeszcze do piątku możliwe są opady deszczu. Od soboty coraz cieplej

Pogoda dla Pomorza

Prognoza dla Bałtyku
Stan morza (Bft) 3-4
Siła wiatru (Bft) 4-6
Kierunek wiatru NW 1002 hPa

Pogoda dla Polski

	Dzisiaj	Jutro
Gdańsk	17°	18°
Kraków	24°	24°
Lublin	24°	24°
Olśztyn	20°	20°
Poznań	17°	20°
Toruń	18°	20°
Wrocław	19°	22°
Warszawa	22°	22°
Karpacz	18°	21°
Ustrzyki Dolne	28°	22°
Zakopane	20°	21°

19° temp. w dzień 11° temp. w nocy 15° temp. wody 112 cm grubość pokrywy śnieżnej 1011 hPa ciśnienie i tendencja

Słupskie Lato z Koszykówką



Kontynuowane są rozgrywki Słupskiego Lata z Koszykówką. Czwarta rywalizacja w kategorii open zgromadziła 22 koszykarzy (6 zespołów). W Słupsku zagrano systemem małej ligi i odbyło się 15 meczów. Triumfowała Penga Team (na zdjęciu od lewej Adrian Finke, Leszek Kukliński i Kamil Izraelski, brakuje Dawida Bartnika, który grał, ale po zawodach spieszył się do domu). Kolejne lokaty na podium zajęli: 2. Weterani, 3. Chłopaki z Sąsiedztwa. Niestety, nie stawili się gimnazjaliści. Piąte zawody 30.07 o godz. 16. (FEN)

Poradnik o emeryturach

CZĘŚĆ I

Wiek emerytalny, pomoc, zasady

Szybciej pójdziemy na emeryturę! Bo będzie nowy wiek emerytalny



Ważne informacje

ZASADY

Przegląd systemu emerytalnego

Przegląd funkcjonowania systemu emerytalnego musi nastąpić nie rzadziej niż co 3 lata. Pierwszy przeprowadzono w 2013 roku. W 2016 roku odbył się z udziałem społeczeństwa. Wiodącą rolę w jego prowadzeniu miał ZUS. W skład zespołu, który odpowiadał za przeprowadzenie przeglądu, weszli też przedstawiciele ministerstw, instytucji centralnych i rynku ubezpieczeniowego, organizacji pracodawców, związków zawodowych. Celem była ocena rozwiązań w systemie i reform m.in. z 2013 roku. Wyniki prac zespołu (zielona księga) zostały przedstawione ministrowi resortu pracy. Na tej podstawie rząd opracował „Białą Księgę” z zaleceniami i planem wprowadzania niezbędnych zmian w systemie. (KB)

TU CI POMOGA

Gdy masz pytania, gdy masz problem

Masz pytania związane z twoją indywidualną sytuacją emerytalną? Pomocy zawsze szukaj w oddziałach ZUS. Jest bezpłatna i fachowa. Działa też Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS - pod nr 22 560 16 00 (koszt połączenia wg twojej umowy z operatorem). Po połączeniu usłyszysz komunikat powitalny. Możesz wybrać jedną z opcji (wybierając odpowiednią cyfrę na klawiaturze telefonu): 1 - odsłuchasz komunikaty informacyjne z wybranego zakresu funkcjonowania ZUS (całą dobę, 7 dni w tygodniu), 2 - możesz się uwierzytelnić, 3 - uzyskasz dane adresowe placówek ZUS, 0 - połączysz się z konsultantem, po wybraniu zakresu rozmowy. Konsultanci pracują od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-18.00. (KB)

Decyzja o zakończeniu pracy zawodowej i przejściu na emeryturę będzie należała do nas. A to dlatego, że od października 2017 roku w wieku 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni) na emeryturę będzie można iść - ale wcale nie będzie trzeba

Zmiany

Od 1 października 2017 roku będzie obowiązywał nowy, obniżony wiek emerytalny.

Żeby iść na emeryturę, trzeba złożyć wniosek

Każdy, kto chce przejść na emeryturę, musi złożyć wniosek oraz dołączyć do niego odpowiednie dokumenty.

Ale kiedy możemy złożyć taki wniosek? Z przepisów wynika, że miesiąc przed osiągnięciem wieku emerytalnego.

Ale ile on teraz wynosi? Jeszcze parę lat temu sprawa była prosta: każda kobieta, która spełniała określone warunki, mogła otrzymać emeryturę po ukończeniu 60 lat. Mężczyzna - po ukończeniu 65 lat. Obecnie jednak nie jest tak łatwo odpowiedzieć na pytanie, ile wynosi wiek emerytalny. Dlaczego? Otóż 1 stycznia 2013 roku weszła w życie reforma emerytalna. Wprowadziła wie-

le zmian. Główną nowością było jednak właśnie podniesienie wieku emerytalnego - docelowo do poziomu 67 lat - zarówno dla mężczyzn, jak i dla kobiet. Miało to się odbywać stopniowo, było zaplanowane na lata.

Od 1 października 2017 roku te wszystkie ustalenia trafią jednak do kosza - bo wrócimy do tych samych zasad, które obowiązywały przed reformą z 2013 roku.

Tak będzie już jesienią

Nowy, obniżony wiek emerytalny będzie wynosił dla kobiet 60 lat, dla mężczyzn - 65 lat. Czyli wrócimy do tego, co było.

Te zmiany są już pewne, formalnie zatwierdzone. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przygotowuje się do nich od dłuższego czasu. Z jednej strony, wdrażając nowy sposób wyliczania świadczeń w systemie komputerowym. Z drugiej strony, przystosowując się do wzmożonej obsługi klientów i zapewnienia kompletniej

informacji na temat uprawnień emerytalnych.

I tak od lipca 2017 roku w placówkach ZUS spotkasz specjalnych doradców emerytalnych. Wyjaśnią potencjalnym emerytom, od czego zależy wysokość emerytury. W specjalnym kalkulatorze wyliczą wysokość przewidywanego świadczenia - w zależności od wskazanego przez nas momentu zakończenia aktywności zawodowej.

Bo emerytura będzie prawem, nie obowiązkiem

Tak, decyzja o przejściu na emeryturę będzie należała do nas. W wieku 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni) będzie można iść na emeryturę - ale wcale nie będzie trzeba.

W praktyce każdy z nas samodzielnie zadecyduje o momencie zakończenia swojej aktywności zawodowej - biorąc pod uwagę stan zdrowia, sytuację rodzinną, pozycję na rynku pracy, oczekiwania dotyczą-

ce wysokości przyszłego świadczenia. Ustawa określa bowiem tylko minimalny wiek, w którym można skorzystać z prawa do emerytury.

Co z okresem ochronnym

Istotą przywrócenia dawnego wieku emerytalnego jest także zapewnienie możliwości pracy do osiągnięcia wymaganych lat. Z tego też powodu przepisy, które go określają, zapewniają jednakowy, czteroletni okres ochronny dla wszystkich pracowników. Czyli osoby, które skończą 60/65 lat, począwszy od października 2017 roku, nadal będą mogły korzystać z okresu ochronnego.

Warto przy okazji przypomnieć, że wniosek o emeryturę można składać już na 30 dni przed osiągnięciem wieku emerytalnego, czyli od 1 września 2017 roku. ●●●

KATARZYNA BOREK
KONSULTACJA EMERYTORYCZNA: ODDZIAŁ ZUS W ZIELONEJ GÓRZE

Wiek emerytalny podniesiono w 2013 roku

Reforma z 2013 roku wprowadziła zasadę, że w przyszłości wszyscy - niezależnie od płci - mają pracować do ukończenia 67 lat. Dotyczyło to jednak tylko mężczyzn urodzonych po 30 września 1953 roku i kobiet urodzonych po 30 września 1973 roku. A to dlatego, że podnoszenie wieku emerytalnego było rozpisane na lata. Od 1 stycznia 2013 roku wiek emerytalny podnoszony jest kobietom i mężczyznom co kwartał o 1 miesiąc, czyli co roku o 4 miesiące. W wieku 67 lat panowie mieli przechodzić na emeryturę począwszy od 2020 roku, panie - od 2040. Ponieważ do wieku emerytalnego w wymiarze 67 lat mieliśmy docho-

dzić stopniowo, jasną sytuację od początku miały panie urodzone przed 1953 rokiem (ich wiek emerytalny to 60 lat) i po 30 września 1973 roku (67 lat) oraz panowie urodzeni przed 1948 rokiem (ich wiek to było 65 lat) i po 30 września 1953 roku (67 lat). Cała reszta musiała sobie wyliczać swój indywidualny wiek emerytalny - licząc go na piechotę, zaglądając do ustawy, idąc do ZUS albo korzystając z internetowego kalkulatora emerytalnego. I tak na przykład Janowi Kowalskiemu, który urodził się 1 stycznia 1952 roku, wychodziło, że swoje 66 lat i 5 miesięcy (uprawniające do przejścia na emeryturę po reformie) uzyska 1 czerwca 2018 roku. Oznaczało to, że najwcześniej tego dnia mógłby przejść na emeryturę. Ale od 1 października 2017 roku - gdy w życie wejdzie nowy wiek emerytalny, powszechny - wiek emerytalny pana Jana to będzie 65 lat. (KB)

● Jeszcze w tym roku zostanie obniżony wiek emerytalny. Będiesz mógł iść na emeryturę?
● To mamy dla ciebie ważną informację - w ZUS będzie specjalny doradca. Jak ci pomoże?

Twój doradca emerytalny w ZUS

Bezpłatna pomoc

Katarzyna Borek

kborek@gazetalubuska.pl

Jak już wyjaśniliśmy: od 1 października 2017 roku będzie obowiązywał nowy, obniżony wiek emerytalny. Dla kobiet będzie wynosił 60 lat, dla mężczyzn - 65 lat. Te zmiany są już pewne i zatwierdzone. Oznacza to, że w ostatnim kwartale 2017 roku przybędzie około 331 tys. osób, które będą mogły przejść na emeryturę.

ZUS przygotowuje się do tych zmian już od dłuższego czasu. Z jednej strony, wdraża nowy sposób wyliczania świadczeń w systemie komputerowym. Z drugiej, przystosowuje się do wzmożonej obsługi klientów i zapewnienia kompletnej informacji na temat uprawnień emerytalnych.

Dlatego w oddziałach spotkasz doradców

Od lipca 2017 roku w placówkach ZUS są specjaliści doradcy emerytalni.

Jest ich w sumie 595, zgodnie z tym, co zapowiadało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Jak mogą pomóc

● Doradcy wyjaśnią potencjalnym emerytom, od czego zależy wysokość emerytury.

● Wyliczą w kalkulatorze emerytalnym wysokość przewidywanego świadczenia - w zależności od wskazanego przez ciebie momentu zakończenia aktywności zawodowej.

Co to dla ciebie oznacza

To, że będziesz mógł sprawdzić, jaka będzie twoja wysokość świadczenia emerytalnego przy przejściu na emeryturę po osiągnięciu wymaganego wieku, a jaka byłaby, gdybyś pracował dłużej.

Można więc przyjąć, że doradcy odpowiedzą nam, kiedy warto skorzystać z uprawnień emerytalnych, by cieszyć się z wyższej emerytury. Jak to możliwe?

Zapamiętaj: najprościej tłumaczyć obowiązujące zasady - im dłużej pracujemy, tym wyższy jest kapitał na naszych kontach emerytalnych w ZUS, a średnia dalsza statystyczna długość życia niższa, co w konsekwencji daje nam wyższe świadczenie.



► W ostatnim kwartale 2017 roku przybędzie około 331 tys. osób, które będą mogły przejść na emeryturę

Decyzja o emeryturze będzie należała do ciebie

Po 1 października 2017 roku przejście na emeryturę będzie prawem, nie obowiązkiem.

Zapamiętaj: to do ciebie należy decyzja, czy skorzystasz z przysługującego ci prawa do emerytury w wieku wskazanym w ustawie, obowiązującym od 1 października 2017 roku, czy będziesz dalej pracować, przesuując w czasie przejście na emeryturę.

Jak skorzystać z pomocy fachowego doradcy

W celu skorzystania z usług doradców emerytalnych wystarczy podczas wizyty w placówce ZUS wybrać na biletomacie kategorię spraw „Emerytury/Renty”, a następnie usługę „Doradca emerytalny”.

Osoby, które mają konto na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) mogą umówić się na wizytę u doradcy przez internet.

Ten program był już testowany

Pilotaż projektu doradcy emerytalnego był testowany przez cały maj w wybranych oddziałach ZUS. Usługa cieszyła się zainteresowaniem. Dość powiedzieć, że tylko w dwóch oddziałach do 20 doradców emerytalnych po poradę zgłosiło się po-

nad 6 tys. osób. Podczas pilotażu ZUS zbierał opinie o usłudze doradcy emerytalnego, prosząc klientów o wypełnienie ankiety. Z 907 osób, które wzięły udział w badaniu, 97 proc. pozytywnie oceniło pomoc doradcy i sposób przekazywania przez niego informacji. „Wyniki ankiet pokazały również, jak ważna jest rola doradcy emerytalnego w podnoszeniu wiedzy klientów o czynnikach mających wpływ na wysokość przyszłej emerytury” - mówiła Magdalena Mazur-Wolak, dyrektor departamentu obsługi klientów ZUS.

Po zakończeniu pilotażu ZUS zaczął pracę nad opracowaniem optymalnego (najlepiej dostosowanego) modelu pracy doradców - korzystając z uwag klientów.

Wnioski będzie można składać od 1 września!

Każdy, kto chce przejść na emeryturę, musi złożyć odpowiedni wniosek i dołączyć do niego wymagane przez ZUS dokumenty. Zgodnie z prawem taki wniosek o emeryturę możemy składać już na 30 dni przed osiągnięciem wieku emerytalnego.

To oznacza, że pierwsze wnioski o emeryturę z tytułu obniżonego wieku emerytalnego będzie można składać już 1 września 2017 roku! ● ©

Ważne informacje

ZASADY

Dłuższa praca to wyższa emerytura

Dłuższa praca to wyższa emerytura z tego powodu, że wzór obliczania świadczenia nagradza dłuższe pozostawanie w zatrudnieniu. W praktyce oznacza to, że im dłużej pracujemy, tym wyższy jest kapitał na naszych kontach emerytalnych w ZUS, a średnia dalsza statystyczna długość życia niższa. To w konsekwencji daje wyższą emeryturę. O ile? Ekspertki szacują, że efektem opóźnienia przejścia na emeryturę o rok jest świadczenie wyższe o około 8 proc. Doradcy emerytalni w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych oraz specjalny kalkulator umożliwią nam na bieżąco wyliczenie emerytury i podjęcie decyzji o okresie przedłużenia aktywności zawodowej po osiągnięciu przez nas wieku emerytalnego.

(KB)

INFORMACJA

Zakończyła się kampania emerytalna

Na początku czerwca zakończyła się kampania informacyjna „Godny Wybór. Przywrócenie wieku emerytalnego”. Podczas spotkań w regionach prezentowano zmiany w przechodzeniu na emeryturę, związane z obniżeniem wieku emerytalnego. Mówiono między innymi, że decyzja o przejściu na emeryturę to będzie nasze prawo, a nie obowiązek. Akcją informacyjną dotyczącą emerytur będzie kontynuować ZUS.

(KB)



FOT. T23RF

POSTĘPOWANIE

Emeryturę dają na twój wniosek!

Chcesz przejść na emeryturę? Musisz złożyć wniosek i dołączyć do niego różne dokumenty. Dlaczego to ty musisz to zrobić? Dlatego, że ZUS rozpoczyna postępowanie w sprawach świadczeń na wniosek zainteresowanego. Ta zasada nie dotyczy postępowania z urzędu, gdzie ZUS działa sam z siebie, np. naliczając coroczną waloryzację świadczeń lub przyznając dodatek pielęgnacyjny emerytom, którzy ukończyli 75 lat. Co do zasady, postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na podstawie wniosku zainteresowanego - chyba że przepisy ustawy emerytalnej przewidują wszczęcie z urzędu. Aby ułatwić zawarcie we wniosku wszystkich wymaganych elementów, w ZUS znajdują się formularze z podpowiedziami, jak wypełnić wniosek.

(KB)

Warto wiedzieć

To warto wiedzieć, gdy myślisz o emeryturze

Postępowanie o przyznanie emerytury rozpoczyna się po złożeniu wniosku. Co dalej?

● ZUS wydaje decyzje w sprawie przyznania emerytury w ciągu 30 dni - licząc od momentu wyjaśnienia ostatniej(!) okoliczności niezbędnej do przyznania prawa do świadczenia. Od tej decyzji przysługuje odwołanie. ZUS może przyznać emeryturę od miesiąca, w którym o nią wnioskujesz. Oznacza to, że jeżeli nabędziesz prawo do emerytury w październiku, ale wniosek złożysz w listopadzie, to dopiero za ten miesiąc dostaniesz pieniądze. Za październik przepadną.

Nowi emeryci i renciści z nowymi legitymacjami

Zmienione dokumenty ZUS wydaje już od lutego 2017 r.

● Legitymacja jest potwierdzeniem pobierania świadczenia z ZUS. Teraz każdy, kto przechodzi na świadczenie z Zakładu, dostaje nową legitymację emeryta-rencisty, dostosowaną do potrzeb słabowidzących i niewidzących. Do końca stycznia obowiązywał stary, jasnozielony wzór legitymacji (z elementami graficznymi w tle). Od 1 lutego 2017 ZUS wydaje już tylko nowe, białe-zielone legitymacje. Od starych, poza wyrazistą kolorystyką, odróżnia je też parę innych szczegółów, a ten najważniejszy: legitymacja zawiera skrót „LER” (od legitymacji emeryta-rencisty) pisany językiem Braille'a, co ułatwia rozpoznanie dokumentu słabowidzącym i niewidzącym. Nowa legitymacja nie ma już pola „numer świadczenia”, zastąpiło je pole „rodzaj świadczenia”, w ramach którego pojawiać się będą: emerytura, emerytura pomostowa, renta, renta socjalna, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne. Ale stare legitymacje zachowują ważność. Nie są automatycznie wymieniane.

● Uwaga! Legitymacja nie stanowi tytułu do ulg, np. w transporcie publicznym. O tym decydują odrębne przepisy, dotyczące przewozów w transporcie krajowym i lokalnym.

(KB)

► Doradcy i kalkulator emerytalny już w każdym oddziale ZUS

FOT. T23RF

- Zasady nabywania prawa do emerytury określa ustawa - i nie dla wszystkich są one jednakowe
- Ustawa podzieliła nas, czyli dla ZUS tak zwane osoby ubezpieczone, na trzy grupy wiekowe

Jak nabywasz prawo do emerytury

Ustawa emerytalna

Obecnie obowiązujące zasady nabywania prawa do emerytury znajdziemy przede wszystkim w ustawie z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS).

To właśnie ta ustawa dzieli ubezpieczonych na trzy grupy wiekowe, to znaczy na osoby urodzone:

- przed 1 stycznia 1949 roku;
- po 31 grudnia 1948 roku,
- po 31 grudnia 1948 roku, ale przed 1 stycznia 1969 roku.

Ten podział ma znaczenie

Przynależność do określonej grupy wiekowej skutkuje tym, że różne są warunki nabycia prawa do emerytury oraz zasady ustalania jej wysokości.

- Osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 roku nabywają prawo do emerytury oraz prawo do obliczenia jej wysokości na dotychczasowych zasadach.

Dotyczy to także osób urodzonych po 31 grudnia 1948 roku a przed 1 stycznia 1969 roku, które do 31 grudnia 2008 roku spełniły warunki wymagane do uzyskania wcześniejszej emerytury.

- Urodzeni po 31 grudnia 1948 roku nabywają prawo do emerytury na tak zwanych nowych zasadach, które przewidują też nowy sposób ustalania wysokości świadczenia.

Uwaga! Określone grupy zawodowe mają możliwość nabycia prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie przepisów innych ustaw, na przykład nauczyciele na podstawie Karty Nauczyciela. Dotyczy to przede wszystkim osób urodzonych przed 1949 rokiem, a w niektórych przypadkach także w latach 1949-1968.

Dla urodzonych przed 1 stycznia 1949 roku

1. Jeśli chodzi o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym dla urodzonych przed 1 stycznia 1949 roku, ich powszechny wiek emerytalny wynosi: ● 60 lat dla wszystkich kobiet, ● 65 lat dla mężczyzn urodzonych przed 1 stycznia 1948 roku, ● 65 lat i 1 miesiąc dla mężczyzn urodzonych od 1 stycznia do 31 marca 1948 roku, ● 65 lat i 2 miesiące dla mężczyzn urodzonych od 1 kwiet-



► Warunki nabycia prawa do emerytury i zasady ustalania jej wysokości zależą m.in. od naszego wieku

nia 1948 roku do 30 czerwca 1948 roku, ● 65 lat i 3 miesiące dla mężczyzn urodzonych od 1 lipca 1948 roku do 30 września 1948 roku, ● 65 lat i 4 miesiące dla mężczyzn urodzonych od 1 października 1948 roku do 31 grudnia 1948 roku.

Pomimo wydłużenia powszechnego wieku emerytalnego dla mężczyzn urodzonych w 1948 roku, zachowali oni prawo do obliczenia swojej emerytury według dotychczasowych zasad.

2. Warunki przejścia na emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym przez urodzonych przed 1 stycznia 1949 roku regulują artykuły 27, 27a i 28 ustawy z 17 grudnia 1998 roku.

- Artykuł 27 przewiduje możliwość nabycia uprawnień emerytalnych przez kobiety, które udowodniły co najmniej 20 lat składowych i nieskładowych oraz mężczyzn mających staż składowy i nieskładowy w wymiarze co najmniej 25 lat.

- Emerytura na podstawie artykułu 28 może być przyznana osobom, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, ale nie zdołały udowodnić wystarczająco długiego okresu składowego i nieskładowego, przewidzianego w artykule 27. Mogą przejść na emeryturę, jeśli posiadają krótszy o 5 lat staż ubezpieczeniowy - wynoszący co najmniej 15 lat dla pań lub 20 lat dla panów.

- Natomiast artykuł 27a reguluje zasady przyznania emerytury z urzędu osobom należącym do omawianej grupy wiekowej, zamiast pobieranej dotychczas renty z tytułu niezdolności do pracy. Emerytura przyznawana jest pod warunkiem podlegania przez jakikolwiek okres ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

3. Przyznanie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym nie wymaga spełnienia żadnych innych warunków.

Prawo do tego świadczenia przysługuje więc zarówno osobie, która ostatnio przed zgłoszeniem wniosku pozostawała w stosunku pracy, jak również tej, która wykonywała inną działalność zarobkową lub nawet w ogóle nie pracowała i nie podlegała ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 roku

1. Ta grupa osób może nabyć prawo do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym bez względu na wymiar udowodnionych okresów składowych i nieskładowych.

Jeśli ktoś w dniu ukończenia tego wieku pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy, a kiedykolwiek podlegał ubezpieczeniu społecznemu czy emerytalnemu i rentowemu, ZUS przyznaje mu z urzędu emeryturę, zamiast pobieranej renty.

2. Poczynając od 1 stycznia 2013 roku wiek emerytalny dla mężczyzn urodzonych po 31 grudnia 1948 roku i dla kobiet urodzonych po 31 grudnia 1952 roku jest podwyższany o jeden miesiąc w odniesieniu do osób urodzonych w tym samym kwartale.

Przykładowo: wiek emerytalny dla mężczyzn urodzonych w I kwartale 1950 roku podwyższono do 65 lat i 9 miesięcy. Dla kobiet urodzonych w IV kwartale 1954 roku wynosi 60 lat i 8 miesięcy.

Pamiętajmy, że wiek emerytalny miał rosnąć stopniowo - docelowo do 67 lat. Tyle miał wynosić dla mężczyzn urodzonych po 30 września 1953 roku i dla kobiet urodzonych po 30 września 1973 roku.

Uwaga! I to właśnie się zmieni od 1 października

Od 1 października 2017 roku wiek emerytalny będzie wynosił: 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Już nic nie będzie miało do niego doliczać, czyli jeśli przykładowa pani Kowalska skończy 60 lat, będzie mogła iść na emeryturę (ale nie będzie musiała). Pan Kowalski - gdy skończy 65 lat.

Wcześniejsze emerytury

Przepisy przewidują różne możliwości nabycia uprawnień do wcześniejszej emerytury - zarówno przez osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 roku, jak i po 31 grudnia 1948 roku.

Zapamiętaj! Możliwość uży-

skania wcześniejszej emerytury mają - po spełnieniu pewnych dodatkowych warunków - osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r. Sygnalizujemy, że mogą nabyć prawo do emerytury: ● z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, ● z tytułu wykonywania działalności twórczej lub artystycznej, ● górniczej, ● w obniżonym wieku z tytułu pracy górniczej, ● nauczycielskiej bez względu na wiek, ● dla pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki, ● na podstawie artykułu 184 ustawy emerytalnej.

Artykuł 184 to dodatkowa możliwość przejścia na wcześniejszą emeryturę dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, które mają odpowiedni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, działalności twórczej lub artystycznej, pracy kolejowej lub pracy górniczej. Możliwość ta dotyczy osób, które spełniły łącznie określone warunki. Od 1 stycznia 2013 przyznanie emerytury na podstawie tego artykułu nie jest już uzależnione od warunku rozwiązania stosunku pracy.

Są też inne rodzaje emerytur. Na przykład

- Emerytury pomostowe (tak zwane pomostówki) dla ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 roku - którzy wykonywali prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze. Tu wymagany wiek emerytalny jest niższy. Na ogólnych zasadach wynosi: co najmniej 55 lat (kobieta) i 60 lat (mężczyzna). Tyle że warunek dotyczący wieku jest jednym z wielu, jakie trzeba spełnić!

- Okresowe emerytury kapitałowe - dla kobiet urodzonych po 31 grudnia 1948 roku, które spełniają określone warunki, między innymi członkostwa w otwartym funduszu emerytalnym (OFE).

Uwaga!

Powyżej opisałyśmy ogólnie zasady dotyczące przyznawania emerytur. Jednak możliwość realnego skorzystania z tych zapisów zależy przede wszystkim od okoliczności sprawy - czyli od twojej indywidualnej sytuacji. Dlatego o szczegóły dotyczące prawnych możliwości i twojej osoby, zawsze pytaj w oddziałach ZUS. ● ● ●

ŹRÓDŁO: ZUS, USTAWA

Ważne informacje

Co będzie z emeryturami częściowymi, czyli z częściówkami

1 października 2017 roku znikną z systemu emerytalnego!

- Zgodnie z przepisami obowiązującymi od 1 stycznia 2013 roku osoby, które nie osiągnęły powszechnego wieku emerytalnego, ale mają obniżony wiek emerytalny i udowodniły długi staż składowy i nieskładowy, mogą nabyć prawo do emerytury częściowej. Ta możliwość zniknie od 1 października 2017 roku, gdy wejdzie w życie nowy (choć stary, bo poprzednio obowiązujący) wiek emerytalny.

Wysokość emerytury na tzw. dotychczasowych zasadach

Uzależniona jest od:

- 1) wysokości podstawy wymiaru; 2) uwzględnionego okresu składowego i nieskładowego; 3) kwoty bazowej, obowiązującej w dniu powstania prawa do świadczenia. Kwota bazowa jest ustalana corocznie - obowiązuje od 1 marca każdego roku kalendarzowego do końca lutego następnego roku.

Wysokość emerytury, która jest ustalana wg zreformowanych zasad

Emerytura ta to równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia.

- Podstawę obliczenia emerytury, co do zasady, stanowi kwota: 1) składek na ubezpieczenie emerytalne, które są zapisane na indywidualnym koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, z uwzględnieniem ich waloryzacji; 2) zwaloryzowanego kapitału początkowego, oraz 3) środków zapisanych na subkoncie w ZUS (w tym także tych przeniesionych z otwartego funduszu emerytalnego; OFE), z uwzględnieniem ich waloryzacji. Tablice trwania życia - nie twoje go życia, a statystycznego.
- Tablice trwania życia - uwzględniające średnie dalsze trwanie życia, wspólne dla kobiet i mężczyzn, wyrażone w miesiącach dla wieku ubezpieczonego - ogłasza corocznie prezes Głównego Urzędu Statystycznego. Robi to w formie komunikatu w Monitorze Polskim. (OPRAC. KB)

- Naciągacze często powołują się na nowości prawne dot. emerytur. Mogą chcieć na nich zarobić
- Nowy wiek emerytalny wejdzie w życie i obejmie nas bez składania pism, za które trzeba płacić

Zmiana prawa uaktywnia oszustów!

Ostrzegamy

Katarzyna Borek
kborek@gazetalubuska.pl

Niestety, możemy założyć, że znajdą się tacy, którzy będą kombinowali, jak zarobić na fakcie, że 1 października 2017 roku wejdzie w życie nowy wiek emerytalny. A to dlatego, że jak pokazuje życie: każda nowość dotycząca zmian w świadczeniach emerytalnych, to dla naciągaczy okazja do zarobku... Skoro oszukują metodą na waloryzację, mogą spróbować naciągać również na nowy wiek emerytalny.

Oszuści wykorzystują czas zmian w prawie

Zapamiętaj, aby nie dać się nabrać: są oszustwa nie tylko metodą na wnuczka czy na policjanta, ale też na pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych albo na świadczenia, które wypłaca nam Zakład.

Metod jest wiele

Nie da się dokładnie opisać złośliwego procederu, ponieważ oszuści działają na kilku frontach, stosując różne metody. Scenariuszy tych oszustw jest wiele, ale wszystkie łączy to samo - naciągacze podają się za pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych albo za pośredników, którzy powołują się na zmianę przepisów, dotyczących między innymi właśnie emerytur.

Uwaga! Może chodzić tu zarówno o przepisy, które już zaczęły obowiązywać (i według naciągaczy są szansą, abyś miał wyższą emeryturę, ale „ZUS o tym nie mówi”), ale również o zapisy, które dopiero mają wejść w życie. Jak nowy, obniżony wiek emerytalny...

Zapamiętaj! Nowy, obniżony wiek emerytalny wynika ze zmiany prawa. Zmiana nastąpi z urzędu, sama z siebie.

Nie trzeba składać żadnych wniosków, że jesteś zainteresowany emeryturą w wieku 60/65 lat i że nie chcesz pracować do 67. roku życia.

Ostrzegamy, bo znamy ofiary naciągaczy

Zgłaszali się do nas czytelnicy, z którymi kontaktowali się ludzie podający się za pracowników ZUS. Proponowali seniorom, że za drobną opłatą prze-



► Okradziona osoba o wszystkim dowiaduje się zwykle dopiero wtedy, gdy otrzyma na przykład wezwanie do zapłaty...

liczyć wysokość ich świadczenia albo na przykład jakiegoś dodatku do emerytury. Naszych Czytelników naciągano także na waloryzację, która również odbywa się z urzędu. To wszystko powoduje, że już teraz ostrzegamy was - podobnych numerów oszuści mogą spróbować również w temacie nowego wieku emerytalnego!

Pracownicy ZUS nie chodzą po domach!

Niezależnie od okoliczności - czy to waloryzacja, inna podwyżka świadczeń (na przykład w postaci jednorazowego dodatku), czy obniżenie wieku emerytalnego - pracownicy ZUS nie odwiedzają w domach ani obecnych, ani przyszłych emerytów.

Wizyta pracownika Zakładu poza jego siedzibą jest stosowana tylko w dwóch wypadkach. Pierwszy z nich ma miejsce, gdy przebywamy na zwolnieniu lekarskim i urzędnik chce skontrolować, czy wykonujemy zalecenia lekarskie. Drugi przypadek to kontrola przedsiębiorców w miejscu pracy, ale taka wizyta jest jednak wcześniej zapowiadana.

Inne wizyty to chęć oszukania ciebie

Warto wiedzieć o tym, że naciągacze najczęściej działają na dwa sposoby.

1. Oferują wykonanie urzędowych czynności za pieniądze.

2. Proszą o odcinki emerytury oraz o nasze dokumenty - aby spisać dane. Po co im one?

Po to, by wziąć pożyczkę na konto emeryta!

Mając cudze dane, oszuści mogą na przykład na konto swojej ofiary zaciągnąć pożyczkę przez internet albo w firmie udzielającej chwilówek. Okradziona osoba o wszystkim dowiaduje się zwykle dopiero wtedy, gdy otrzyma wezwanie do zapłaty lub telefon z firmy windykacyjnej... Zapamiętaj więc na wieki, że nie pokazuje się bez potrzeby dowodu osobistego ani dokumentów, z których można poznać dane osobowe. Zawsze chroń imię i nazwisko, adres, numer dowodu osobistego, PESEL, datę urodzin. Nie udostępniaj ich byle komu.

Perfidia i pomysłowość oszustów nie ma granic

Próbują naciągać nie tylko na wnuczka czy na policjanta, ale również na pracownika ZUS, dlatego nie daj się oszukać i zapamiętaj - nie ma i nie będzie obowiązku wypełniania wniosku, by móc skorzystać z nowego wieku emerytalnego. Sam z siebie zacznie obowiązywać od 1 października. ● ©©

Ważne informacje

ZADBAJ O SIEBIE

Mówią, że są z ZUS i okradają domy!

Osoby podające się pracownikami ZUS chodzą po domach i proponują np. wyższą emeryturę bądź jednorazowy dodatek w zamian za wypełnienie formularza. W rzeczywistości formularz ma służyć do zaciągnięcia kredytu. Inni naciągacze proszą o pokazanie dokumentów i zagadują oraz okradają niczego nieświadomą ofiarę. Pamiętaj: wizyta pracownika ZUS poza siedzibą urzędu jest stosowana tylko w dwóch wypadkach (w związku ze zwolnieniem lekarskim; u przedsiębiorców w miejscu pracy). O każdej próbie oszustwa niezwłocznie informuj policję. Gdy masz wątpliwość co do tożsamości osoby podającej się za pracownika ZUS, możesz zadzwonić do Zakładu i poprosić o jej sprawdzenie. (KB)

OSTRZEGAMY

Naciągają także przez internet

Do ZUS zgłaszali się przedsiębiorcy otrzymujący pocztą elektroniczną informację o błędnym rozliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne i prośbę o skorygowanie wpłaty. Takie maile mogą zawierać wirusy, dlatego Zakład apeluje o ich kasowanie. ZUS nie wysyła informacji mailem - chyba, że sami wybraliśmy taką metodę kontaktu. Ale w takim przypadku jest to kontakt wyłącznie z naszym indywidualnym opiekunem. (KB)



► Nie padnij ofiarą oszustwa i kradzieży. Nie wpuszczaj obcych!



STATYSTYKA

Przybywa osób, które są w wieku 60+

„Sytuacja osób starszych w Polsce” - to tytuł debaty, jaką 15 lutego 2017 zorganizowało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych profesor Gertruda Uścińska informowała, że w 2015 roku wypłacano w Polsce ponad 5 mln emerytur. Ze świadczeń korzysta 82,7 proc. osób, które nabierają do nich prawa, a 94 proc. emerytur pochodzi z tak zwanego systemu powszechnego. Prezes Zakładu zwróciła też uwagę na rosnącą liczbę specjalnych świadczeń, przyznawanych osobom, które ukończyły 100 lat. Jak wynika z „Informacja o sytuacji osób starszych w Polsce za rok 2015” do roku 2050 liczba osób w wieku 60+ wzrośnie do 13,7 miliona i będzie stanowiła ponad 40 proc. ogółu ludności naszego kraju. (OPRAC. KB)

Warto wiedzieć

ZUS rozpoczął wysyłkę blisko 19 mln listów

Masz odłożony choćby 1 grosz na koncie emerytalnym w ZUS? Dostanie „Informację o Stanie Konta Ubezpieczonego”.

Warto do niej zajrzeć i sprawdzić wielkość odłożonych składek oraz wyliczoną hipotetyczną emeryturę. Wysyłka listów trwa. Całość korespondencji ma trafić do klientów do końca sierpnia. Informacja o Stanie Konta Ubezpieczonego to IOSKU.

To nic innego, jak dokładny opis stanu finansowego konta emerytalnego - na dzień 31 grudnia 2016 roku - osób z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych, za które trafiła na konto przynajmniej jedna składka. Przedstawia sumę wszystkich zwaloryzowanych składek i kapitału początkowego oraz wskazanie, ile składek zgromadzonych jest na subkoncie w ZUS, a ile trafiło do otwartego funduszu emerytalnego (jeżeli jesteś członkiem OFE). Informacja zawiera też wskazanie, jak wyglądał wpływ składek emerytalnych miesiąc po miesiącu w całym 2016 roku.

Gdy masz 35 lat lub więcej.

Osoby będące w takim wieku z Informacji dowiedzą się o wysokości swojej hipotetycznej emerytury w dwóch wariantach: 1) gdyby już do emerytury nie pracowały, a bazowały na składkach dotychczas zebranych, oraz 2) gdyby pracowały i odprowadzały składki w średniej wysokości dotychczasowych wpłat. Dodatkowe dwa warianty uwzględniają w emeryturze także składki z subkonta w ZUS.

Wyliczenia dotyczą obecnie obowiązującego wieku emerytalnego - nie tego, który będzie obowiązywał od 1 października 2017 roku!

W Informacji - obok wszystkich danych liczbowych i matematycznych obliczeń - mamy również informację o tym, jakie konkretne świadczenia przysługują z ZUS, gdy opłacamy składki na ubezpieczenia społeczne. Informacja jest pisana prostym językiem, a dodatkowo zawiera instrukcję, jak czytać ze zrozumieniem poszczególne pozycje danych. (OPRAC. KB)